20 gr. 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. Nr. 211.

Kraków, środa 11 września 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

Łuny pożarów oświetlają Anglję.

Dalszy ciąg akcji odwetowej przeciwko Anglji.

Berlin, 10 września. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Formacje samolotów bojowych kontynuowały, mimo złej pogody, także i w dn. 8 września i w nocy na 9 września ataki odwetowe na Londyn. Zdjęcia lotnicze potwierdzają silną skuteczność dotychczasowych ataków.

Podczas nocnego nalotu nadlatujące formacje mogły zdaleka rozpoznać swoje cele skutkiem ciągle trwających pożarów. Znowu zostały obrzucone bombami wszelkiego kalibru doki i urządzenia portowe, składy nafty, zakłady gazu i elektryczności oraz wodociągu, jak również spichlerze po obydwóch stronach Tamizy. W Firth of Forth udało się poważnie uszkodzić okręt handlowy pojemności 8.000 ton celnem trafieniem bomby.

Brytyjscy lotnicy dokonali w ostatniej nocy ataku na dzielnicę mieszkaniową Hamburga. Wiele domów mieszkalnych zostało uszkodzonych, kilka osób ranione. Wyrządzona szkoda jest jednakże także nieznaczna. Łączne straty nieprzyjaciela wyniosły w dniu 8 września 22 samoloty, z czego 2 zestrzeliła artylerja przeciwlotnicza, a reszta została zestrzelona w walkach powietrznych. 4 niemieckie samoloty zaginęły. (p)

Gdzie Anglja posiada rezerwy lotnictwa?

Przykre zapytanie z neutralnej zagranicy.

(§) **Nowy Jork,** 10 września. Nowe ataki bombowe potężnych niemieckich oddziałów lotniczych: — Doki i fabryki zbombardowane — Szalejące pożary — 400 zabitych — w ten sposób zaopatrują dzienniki nowojorskie pierwsze strony olbrzymiemi tytułami. W dziennikach ukazały się również **reprodukcje pierwszych zdjęć telewizyjnych, przedstawiających pożary w porze nocnej.**

Przychylnie dla Anglji usposobiony dziennik „New York Times" pisze, że urzeczywistniła się potworna wizja, która Anglików oddawna napełniała trwogą. — Niemieckie ataki lotnicze wykryły **słabą stronę obronnej akcji brytyjskiej.** Już obecnie słyszy się zapytania, **gdzie w rzeczywistości Anglja posiada „rezerwy lotnicze"**, które rzekomo od wiosny były przygotowane w przyspieszonem tempie.

Nie jest wykluczone, że polega to na braku pilotów, oraz z tego powodu, iż Niemcy systematycznie niszczyli pola startowe w południowo-wschodniej Anglji, z których to pól Anglicy mieli dokonywać wzlotów, celem ochrony Londynu. Niewątpliwie były ataki lotnicze z końcem ubiegłego tygodnia poważnym ciosem, zadanym produkcji przemysłowej i urządzeniom portowym Wielkiego Londynu.

Anglicy werbują lotników.

(§) **Buenos Aires,** 10 września. Zwiększających się z każdym dniem coraz bardziej trosk Anglji o narybek lotniczy dowodzi intensywna akcja werbunkowa tutejszych brytyjskich czynników urzędowych. Czynione tu są starania przy wysuwaniu obietnic daleko idących korzyści natury finansowej, celem pozyskania ochotników dla RAF.

Wyszkolenie ma nastąpić w Anglji. Warunki werbunku przewidują również rentę dla żony pilota w razie jego zgonu. Nawet, pozatem tacy bigoteryjni Brytyjczycy są gotowi wypłacać rentę, jeżeli odnośny lotnik w sposób dający się udowodnić żył przez 6 miesięcy z pewną kobietą, nie wziąwszy z nią ślubu państwowego lub kościelnego.

Masowe nocne ataki lotnicze na Londyn.

(§§) **Berlin,** 10 września. **Z kół dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że w ciągu ubiegłej nocy trwał w Londynie wielogodzinny alarm lotniczy.**

Eskadry niemieckich samolotów bojowych wznowiły ataki na miasto i port, wyrządzając poważne szkody dzięki celnym zrzuceniom bomb na urządzenia portowe, zakłady przemysłowe i ważne z wojskowego punktu widzenia objekty. Pożary, jakie w ciągu ub. dnia wybuchły i nie zostały ugaszone, rozszerzyły się o dalsze ogniska.

Dziewięcio-godzinne bombardowanie Londynu.

(§) **Sztokholm,** 10 września. W związku z atakiem niemieckich bombowców na stolicę Anglji donosi ajencja Reutera, że **alarm lotniczy zarządzony o godz. 7 wieczór trwał aż do godziny 4.35, czyli ogółem dziewięć godzin i 35 minut.** Był to najdłuższy w stolicy Anglji alarm powietrzny w przeciągu całej wojny.

Bezpośrednio po zarządzeniu alarmu rozpoczęło się ciężkie bombardowanie na terenie miasta. W centrum Londynu rozpoczął się gwałtowny ogień artylerji przeciwlotniczej, przerywany gwizdem bomb i detonacjami eksplozyj. Miarodajni obserwatorzy — stwierdza dalej Reuter — oświadczają, że **atak ten był jeszcze silniejszy, niż atak w nocy na niedzielę.** Z upływem godzin **atak stawał się coraz gwałtowniejszy.** Bomby padały w bardzo krótkich odstępach czasu, a mimo to jeszcze po 8 godzinach od chwili ogłoszenia alarmu można było słyszeć ich spadanie. W różnych miejscach wybuchły pożary, a straż ogniowa miała wiele pracy.

Inne doniesienie przyznaje, że lotnicy niemieccy zaatakowali m. in. **także linje komunikacyjne.** Według oświadczeń autorytatywnych kół **wojna powietrzna jest na najlepszej drodze do wkroczenia w stadjum krytyczne.** Można powiedzieć, że przeszła ona w crescendo, ale nie dosięgła jeszcze swego punktu kulminacyjnego.

Takich głosów nie słyszało się jeszcze dotychczas ze strony Reutera.

Amerykańskie dzienniki o olbrzymich zniszczeniach w Anglji.

(§) **Nowy Jork,** 10 września. Bardzo skąpe są wiadomości w prasie amerykańskiej o atakach lotnictwa niemieckiego na stolicę Anglji, jakie się odbywały w ciągu nocy z niedzieli na poniedziałek bież. tygodnia. W tych jednak dziennikach, które posiadają swych korespondentów w Anglji i którzy drogą kablową przekazali swe sprawozdania informuje się, że rozmiary ataków tego ostatniego dnia były conajmniej takie same pod względem nasilenia, co poprzedniej nocy.

Wiele pożarów, jakie wybuchy wskutek bombardowania, dotychczas nie zostało ugaszonych i trwały one w czasie nocnego bombardowania Londynu. **Łuny tych pożarów do tego stopnia oświetlały Londyn, że zaciemnianie okazałoby się zupełnie zbędne.** Pewien urzędnik ministerstwa lotnictwa miał się wyrazić, że **jest rzeczą niemożliwą powstrzymanie naporu niemieckich samolotów bombowych.** „New York Herald Tribune" m. in. donosi, że w okręgu przemysłowym na wschód od Londynu **zniszczenia objęło przestrzeń w promieniu ok. 10 mil.**

Dzienniki przynoszą bardzo szczegółowo a równocześnie niezwykle dramatyczne opisy ataków lotniczych, jakie miały miejsce w ciągu ub. niedzieli. Korespondenci pism amerykańskich — mimo niezwykle ostrych przepisów cenzuralnych — przynoszą sprawozdania, w których podają, że **szkody i zniszczenia, jakie powstały w wymienionym okręgu na wschód od Londynu, w dokach, fabrykach i zakładach zaopatrzenia są olbrzymie.**

Podają one również fakt poważnych szkód, jakie zostały wyrządzone gazowniom, elektrowniom i na linjach kolejowych, które dotkliwie ucierpiały wskutek bombardowania.

Dzielnica za dzielnicą, a wreszcie mila za milą **są zamykane przez kordony policyjne oraz przez straże pożarne, które prowadzą akcję lokalizowania ognia i usuwania gruzu.** W przeciwieństwie do poprzednich informacji, nie pisze się obecnie jakoby obecne ataki lotnictwa niemieckiego były akcją zrzucania bomb w całkiem dowolnych miejscach. Nawet „New York Times" twierdzi, że podobnie, jak w ubiegłych tygodniach, głównym celem bombardowania były przedewszystkiem objekty ważne z punktu widzenia obrony wojennej.

Niemiecka akcja odwetowa wywołała w Moskwie potężne wrażenie.

(§) **Moskwa.** 10 września. Moskiewska rozgłośnia radjowa komunikuje w sposób sensacyjny sprawozdania na temat ostatnich wielkich ataków powietrznych lotnictwa niemieckiego na Anglję.

W komunikatach tych podkreśla się, że **ataki niemieckie są akcją odwetową w odpowiedzi na obrzucanie przez lotników angielskich bombami objektów na terenie Niemiec, nie mających nic wspólnego z dziedziną wojskową, a przedewszystkiem za obrzucanie bombami stolicy Rzeszy.**

Podkreśla się dalej fakt **osobistego kierownictwa operacjami przez reichsmarszałka Goeringa.** W sowieckiej opinji publicznej wywołały wielkie wrażenie masowe ataki lotnictwa niemieckiego, jak również ilość zrzuconych na Anglję bomb, których ciężar — jak o tem donosił niemiecki komunikat wojenny — wyniósł miljon kilogramów.

Bombardowanie Haify, Aleksandrji i Port Sudan.

Rzym, 10 września. Włoski komunikat wojenny z poniedziałku brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Haifa za dnia, a Aleksandrja w nocy zostały ponownie zbombardowane przez włoskie lotnictwo. W Haifie, gdzie atak nastąpił niespodziewanie i nie pozostawił obronie czasu do interwenjowania, **zbombardowano rafinerję nafty**, przyczem trafiono urządzenia i spowodowano pożary. W Aleksandrji zbombardowano **okręty i urządzenia bazy flotowej.** Pozatem została obrzucona bombami **linja kolejowa Aleksandrja—Marsa Matruk.** Wszystkie samoloty włoskie powróciły.

W Afryce wschodniej włoskie samoloty **zbombardowały Bomę w Sudanie i dworzec oraz składy nafty w Port Sudan.** Nieprzyjacielskie samoloty bombardowały Mogadisco, Massaua i Berbera, nie uzyskując jednak przytem żadnych sukcesów. Jeden z samolotów, który usiłował zaatakować lotnisko w Moggio, został strącony w płomieniach przez włoskie samoloty myśliwskie. Trzej członkowie załogi zabili się na miejscu. Obserwator w stopniu porucznika został wzięty do niewoli. (p).

Podziękowanie Bułgarji dla Adolfa Hitlera.

(=) **Sofja,** 10 września. Premjer bułgarski prof. Filoff przyjął w sobotę popołudniu tutejszego posła niemieckiego barona von Richthofena i prosił go o zakomunikowanie Adolfowi Hitlerowi i rządowi niemieckiemu podziękowania narodu bułgarskiego, oraz rządu bułgarskiego za okazanie poparcia przy zrealizowaniu życzenia Bułgarji w sprawie zwrotu południowej Dobrudży.

Premjer prof. Filoff złożył podobne oświadczenie wobec posła włoskiego w Sofji.

Radosne manifestacje w Dobrudży południowej.

(§) **Sofja,** 10 września. Miejscowe dzienniki przynoszą sprawozdania o radosnych manifestacjach na terenie Dobrudży południowej, zwłaszcza zaś w miejscowości Dobricz, jakie odbyły się tam z racji powrotu do Bułgarji. Oficjalne uroczystości odbędą się w dniu 3 października, t. j. w dniu święta narodowego Bułgarji.

W Rumunji zaprowadza się porządek.

Dwa rozporządzenia przeciw żydom i masonom.

(§) **Bukareszt,** 10 września. Rumuński minister oświaty Budisteanu podpisał dwa zarządzenia, z których pierwsze dotyczy sprawy **usunięcia wszystkich żydów ze scen teatrów państwowych i innych instytucyj państwowych,** zaś drugie zawiera **przymus wycofania się z ministerstwa oświaty wszystkich urzędników, którzy są członkami organizacyj wolnomularskich.**

Życzenia Słowacji dla nowego króla Rumunji.

(§) **Bratysława,** 10 września. Prezydent Słowacji dr. Tiso przesłał telegraficznie nowemu królowi rumuńskiemu Michałowi I. najlepsze życzenia w imieniu narodu słowackiego. Premjer dr. Tuka wystosował do rumuńskiego szefa rządu generała Antonescu depeszę, w której stwierdza, że stosunki słowacko-rumuńskie obecnie, kiedy naród rumuński stanął na tej samej platformie, na której Słowacja buduje sobie piękną przyszłość u boku Niemiec, ukształtują się jeszcze serdeczniej.

Włochy dostarczają okrętów Rumunji

Rzym, 9 września. **Rząd rumuński zamówił w stoczniach włoskich liczne okręty handlowe zarówno morskie, jak rzeczne, celem uniezależnienia się od zagranicznych flot handlowych.**

Dotychczas zamówiła Rumunja trzy okręty motorowe i trzy okręty rzeczne frachtowe. Budowa wspomnianych okrętów odbywa się w stoczniach na morzu Adrjatyckiem i w stoczniach genueńskich, o których zresztą twierdzili Anglicy, że są zniszczone.

Obrót towarowy między Szwecją a okupowanemi obszarami Holandji i Belgji.

(§§) **Berlin,** 10 września. W dniu 7 września doszło do skutku porozumienie w sprawie obrotu towarowego między Szwecją i okupowanym obszarem Holandji, zawarte między komisjami rządowemi Niemiec i Szwecji.

Sprawa ta, ważna dla życia Holandji, uległa przerwie wskutek trwania działań wojennych, obecnie została wznowiona w ramach przedwojennych, jednak dostosowana do potrzeb dzisiejszych życia. Zapłata za sprowadzone artykuły odbywać się będzie w drodze rozrachunkowej za pośrednictwem instytucji rozrachunkowej w Berlinie.

W tymże samym dniu zawarły komisje rządowe niemiecka i szwedzka odpowiednie porozumienie co do wymiany towarowej między Szwecją i okupowanym obszarem Belgji.

Obóz koncentracyjny w Szwajcarji.

(=) **Berno,** 9 września. W celu utrzymania w kraju ładu i porządku, wydane zostało nowe zarządzenie, według którego osoby niebezpieczne dla porządku publicznego będą zatrzymywane w obozach koncentracyjnych.

8 komunikatów wojennych.

Działania wojenne we wrześniu 1939 r.

II.

Kraków, 10 września.

W dniu wczorajszym zamieściliśmy pierwszą serję wspomnień z okresu wrześniowego działań wojennych, podając cztery pierwsze komunikaty wojenne niemieckie i cztery polskie. W dniu dzisiejszym kontynuujemy tę serję, zamieszczając komunikaty z dnia 4, 5, 6, 7 i 8 września. Następne komunikaty naczelnego dowództwa polskiego już nie ukazywały się, względnie były doraźnie podawane przez radjostację warszawską, nie posiadającą charakteru ogólno państwowego.

4 września.

Komunikat niemiecki.

Komunikat naczelnej komendy armji niemieckiej z 4 września 1939:

Postępujące ze Śląska i południa oddziały wojskowe napierają na północ od Wysokich Tatr i na południe od obszaru przemysłowego przy pomocy znacznych sił na cofającego się w kierunku Krakowa nieprzyjaciela. Na południe od Pszczyny zdobyto most na Wiśle. Na północ od okręgu przemysłowego oddziały niemieckie postępują za cofającym się nieprzyjacielem poprzez linję Koniecpol-Kamieńsk i poprzez Wartę na północo-wschód od Wielunia. W ostrym marszu zbliżyły się one na odległość 20 km od Sieradza.

Pomorska grupa wojsk dotarła przy pomocy poważnych sił do Wisły pod Chełmem. Odcięto tem samem zupełnie stojące w korytarzu północnym polskie siły wojskowe. Przednie oddziały niemieckie, atakujące fortecę w Grudziądzu, dotarły na północo-wschodzie do linji umocnień.

Idąca z Prus Wschodnich grupa wojsk zdobyła Przasnysz. Kawalerja polska, usiłująca na północ od Treuburga, wdrzeć się na niemieckie terytorjum, została odparta.

Lotnictwo niemieckie przeprowadziło w ciągu dnia 3 września liczne ataki na ważne pod względem wojskowym artersje komunikacyjne i większe transporty wojsk. Ponowne użycie do akcji samolotów bojowych i nurkowych przyczyniło się znacznie do szybkiego sukcesu postępujących ze Śląska oddziałów wojsk.

Zniszczono połączenia kolejowe Kutno—Warszawa, Kraków—Lwów, Kielce—Warszawa, Toruń—Niemiecka Iława. Zanotowano liczne wykolejenia pociągów, pożary i eksplozje. Dworzec w Inowrocławiu leży w gruzach. Na Okęciu pod Warszawą uszkodzono poważnie tamtejsze zakłady lotnicze. Podczas walki powietrznej nad Warszawą zestrzelono 7 polskich samolotów i 1 balon, nie ponosząc przytem żadnych strat.

Zbrojne siły morskie również wczoraj walczyły skutecznie. Kontrtorpedowce wzięły pod ogień stojące w porcie wojennym na Helu nieprzyjacielskie okręty. Przed zatoką Gdańską zatopiono polską łódź podwodną. Naloty na Gdynię i Hel zostały ponowione i doprowadziły do zatopienia polskiego kontrtorpedowca „Wicher". Miotacz min „Gryf" został poważnie uszkodzony.

Na zachodzie do tej pory nie doszło do żadnych walk.

* * *

Z dalszych doniesień niemieckich wynika, że wojska niemieckie obsadziły Ostrów Wielkopolski, Leszno i Krotoszyn. Kanclerz Hitler przyjechał nad Wisłę na południe od Chełmna, gdzie przyglądał się przetransportowywaniu wojsk przez rzekę. Eskadra myśliwców niemieckich zaatakowała lotnisko polskie w Lublinku pod Łodzią. W wyniku ataku zrezygnowano z utrzymania tego lotniska.

Komunikat polski.

Komunikat nr. 4 Sztabu Naczelnego Wodza z dnia 4 września 1939.

Działania lotnicze:

W ciągu nocy z dnia 3 na 4 września 1939 r. trwały bombardowania podmiejskich miejscowości letniskowych pod Warszawą, powodując liczne pożary i ofiary w ludziach. Bombardowano także Warszawę w godzinach popołudniowych dnia 4 września br., w ciągu zaś całego dnia liczne miasta na terenie całego kraju.

W ciągu dnia dzisiejszego nasze lotnictwo przeprowadziło liczne skuteczne bombardowania oddziałów pancernych w rejonie na północny-zachód od Częstochowy.

Straty nieprzyjaciela: 17 zestrzelonych samolotów.

Straty własne: 8 samolotów.

Działania lądowe:

Na froncie południowo-zachodnim uporczywe walki trwają nadal.

W nocy z dnia 3 na 4 bm. nasze oddziały dokonały udanego napadu na jednostki pancerne nieprzyjaciela, zadając mu straty.

Na odcinku Pomorza po bardzo ciężkich walkach byliśmy zmuszeni opuścić Bydgoszcz i Grudziądz. Na froncie Ciechanów-Przasnysz walki trwają nadal.

* * *

Wedle doniesień polskich potwierdzonych zresztą ze strony niemieckiej, jazda polska wtargnęła w nocy z 3 na 4 września na terytorjum Prus Wschodnich. Te same doniesienia notują atak kawalerji polskiej na nieprzyjacielskie oddziały pancerne w rejonie Częstochowy.

5 września.

Komunikat niemiecki.

Komunikat Naczelnej Komendy Armji Niemieckiej z dn. 5 września 1939 r.

Niemiecka armja wschodnia złamała w dniu 4 września na wszystkich frontach opór nieprzyjaciela, prąc niepowstrzymanie naprzód. Nieprzyjaciel miejscami cofa się w nieładzie, wstrząśnięty do głębi. Liczba wziętych do niewoli i zdobyczy wojennych powiększa się i nie da się jeszcze chwilowo ustalić. 7 dywizja polska na południo-wschód od Częstchowy została zdruzgotana. Sztab dywizji dostał się do niewoli.

Na południu kontynuowano w szybkim marszu pościg w kierunku Krakowa. Przekroczono odcinek Skawy pod Wadowicami, dalej na północ wzięto Jaworzno. Nieprzyjaciel opuszcza pospiesznie wschodnio-górnośląski obszar przemysłowy. Pod Sieradzem sforsowano Wartę.

Na północy usiłowała otoczona w korytarzu armja polska w odosobnionych akcjach desparackich przełamać żelazny pierścień. Od wczoraj mnożą się znaki kiełkującej świadomości co do beznadziejności położenia. Zdobyto twierdze w Grudziądzu. Pod Chełmnem i na południe od tej miejscowości pod kierownictwem Kanclerza Rzeszy i najwyższego dowódcy przeprawiające się przez Wisłę oddziały wojskowe idą na wschodnim brzegu szybko naprzód. Pod Mławą wschodnio-pruskie oddziały wojskowe w twardym boju wręcz zdobyły miasto i tamtejsze umocnienia. Pobity nieprzyjaciel wycofuje się na południe.

Marynarka wojenna przeprowadziła planowo umocnienia niemieckiego wybrzeża.

Lotnictwo panuje nad przestworzem. Zestrzelono 40 samolotów polskich, w tem 15 w walce powietrznej. W coraz większych rozmiarach udaremnia się dzięki nalotom na nieprzyjacielskie kolumny wojsk maszerujących i linje kolejowe planowy odwrót nieprzyjaciela.

W pobliżu wybrzeża Morza Północnego angielskie samoloty bojowe najnowocześniejszego typu zaatakowały około godz. 18 Wilhelmshaven i Cuxhaven, oraz stojące w ujściu rzek zbrojne siły morskie. Samoloty myśliwskie i obrona przeciwlotnicza marynarki wojennej oraz lotnictwa przystąpiła tak wcześnie i skutecznie do akcji, że nalot na Cuxhaven został całkowicie udaremniony, zrzucone zaś bomby w Wilhelmshaven nie wyrządziły żadnych strat. Z atakujących samolotów więcej, niż połowę zestrzelono.

Komunikat polski.

Komunikat nr. 5 Sztabu Naczelnego Wodza z dnia 5 września 1939 r.:

Działania lotnicze:

Nieprzyjacielskie lotnictwo w ciągu dnia dzisiejszego prowadziło dalej działania, nękając na całem terytorjum państwa, bombardując miasta, stacje kolejowe i kolumny uchodźców na drogach. Nasze lotnictwo w dalszym ciągu skutecznie bombardowało pancerne kolumny nieprzyjacielskie w rejonie Ciechanowa i w kierunku Radomska.

Straty nieprzyjacielskiego lotnictwa: w dniu wczorajszym straciliśmy 14 samolotów.

Straty lotnictwa własnego: 6 samolotów nie wróciło do baz.

Działania lądowe:

Na południowo-zachodnim froncie nasze wojska powstrzymują napór przeważających sił nieprzyjaciela. Na linji Warta—Szczerców—Kamieńsk toczą się zacięte walki z silnemi oddziałami nieprzyjacielskiemi. Na roncie poznańskim spokój. Na froncie północnym zmotoryzowane oddziały nieprzyjaciela osiągnęły rejon Ciechanów—Płońsk. Na pograniczu Prus Wschodnich sytuacja bez zmiany. Załoga Gdyni w brawurowym wypadzie na siły gdańskie wzięła działo przeciwpancerne, 3 ckm. i 12 jeńców.

6 września.

Komunikat niemiecki.

Komunikat wojenny Naczelnej Komendy armji niemieckiej z 6 września 1939 r.:

Operacje wojskowe w Polsce w dniu 5 września w dalszym ciągu przeprowadzano planowo. Formacje górskie i wojska ruchome wywalczyły sobie w szerokim froncie przejścia północnych Beskidów i znajdują się w płynnym ataku na Nowy Sącz.

Postępujące z południa i zachodu w kierunku Krakowa siły, odrzuciły nieprzyjaciela do granic miasta. Górnośląski okręg przemysłowy jest w naszych rękach. Dalej na północ we wczesnych godzinach popołudniowych wzięto linję Chęciny—Łopuszno—Piotrków. Z obydwóch stron Sieradza przełamano bardzo silne rozbudowaną linję fortów i kontynuowano atak na wschodni brzeg Warty w kierunku Łodzi.

Oddziały wojskowe, które przeszły pod Chełmem i Grudziądzem na wschodni brzeg Wisły, w dalszym ciągu przeprowadzały pościg za pobitym nieprzyjacielem.

Prące z Prus Wschodnich przez Mławę oddziały wojsk zdobyły Ciechanów. Nieprzyjaciel srodze nękany cofa się na południe. Oddziały zmotoryzowane osiągnęły pod Różanem Narew. 10.000 jeńców i 60 dział stanowią dotychczasową zdobycz wojenną naszych walczących na północy wojsk.

Naloty lotnictwa niemieckiego spowodowały w dniu wczorajszym znowu poważne uszkodzenia nieprzyjacielskich linij komunikacyjnych i wstecznych połączeń. Dworce w miejscowościach Zduńska Wola, Skarżysko, Tarnów i Września płoną. Liczne linie kolejowe przerwano. Polskie oddziały lotnicze za wyjątkiem poszczególnych samolotów myśliwskich pod Łodzią wogóle nie pojawiają się. Ataków powietrznych na obszarze Niemiec w dniu 5 września nie zanotowano w żadnej miejscowości. Niemieckie siły zbrojne zniszczyły na morzu Bałtyckiem trzecią polską łódź podwodną.

Komunikat polski.

W dniu 6 września radjostacja warszawska nadała następujący komunikat:

Polscy lotnicy dokonali nalotu na Berlin. Wszystkie nasze samoloty w liczbie 30 powróciły nieuszkodzone do swych baz.

Wiadomości o wojskowej działalności naszych sojuszników na froncie zachodnim oczekiwane są w Polsce w największem napięciu. Doniesienia o osiągniętych sukcesach przyjmowane są z olbrzymim entuzjazmem. Doniesienia te mówią o uderzeniu wojsk francuskich, o pełnym sukcesów ataku na niemieckie porty wojenne, o eksplozjach w największej niemieckiej fabryce samolotów Dorniera w Friedrichshafen. Czytając te komunikaty osiąga się pewne uczucie, że sytuacja wojsk niemieckich, jak i nastrój wśród ludności Rzeszy pogarszają się z godziny na godzinę.

Francuska armja kontynuuje swoją błyskawiczną ofenzywę, po przekroczeniu Mozeli i przełamaniu słynnej linji Zygfryda.

Angielska flota zatopiła wielki pancernik niemiecki „Gneisenau".

7 września.

Komunikat niemiecki.

Komunikat wojenny Naczelnej komendy armji niemieckiej z 7 września 1939.

Odwrót armji polskiej nie ustawał wczoraj na całym froncie. Wspierane energicznie decydującą akcją lotnictwa oddziały armji wschodniej kontynuowały ostry pościg załamującego się nieprzyjaciela i zmusiły go w wielu miejscach do przyjęcia walki.

Na południu Polski wzięto Nowy Sącz i tam, oraz na północ od tej miejscowości przekroczono Dunajec. Bez walk wojska nasze zajęły miasto Kraków. Nad grobem Marszałka Piłsudskiego oddano honory wojskowe. Po wzięciu Kielc wojska nasze posuwają się naprzód przez zachodnią część Łysej Góry, zbliżają się dalej na północ do miast Tomaszowa i Łodzi.

Na północy Puszcza Tucholska na północo-zachód od Grudziądza oczyszczona jest obecnie z rozproszonych resztek polskiej armji „korytarzowej". Liczba zdobytych dział powiększyła się do 90. Zniszczono 9 i 27 dywizję, bataljon pancerny, 2 bataljony strzelców i Pomorską Brygadę Kawalerji. Tylko resztki bez broni i sprzętu wojennego uratowały się, przepływając Wisłę. Pozostawiony w lasach sprzęt wojenny można dopiero po tygodniach ustalić i zabezpieczyć.

Na wschód od Wisły przekroczono drogę Toruń—Brodnica. Wystawione posterunki na przyczółkach mostowych na Drwęcy. Kroczące z Prus Wschodnich wojska osiągnęły Narew z obu stron Pułtuska i pod Rożanem.

Lotnictwo zaatakowało i rozproszyło wczoraj skutecznemi dłuższemi atakami załamujące się kolumny nieprzyjacielskie. W dalszym ciągu przeprowadzano naloty na urządzenia kolejowe, dworce i mosty, uszkodzono przytem poważnie celnemi bombami most na Wiśle na południe od Warszawy. Warszawski dworzec zachodni stoi w płomieniach.

Komunikat polski.

Komunikat Sztabu Głównego Wodza Naczelnego z dnia 7 września 1939 roku.

Działania lotnicze:

Nieprzyjaciel w dalszym ciągu bombarduje oddziały wojskowe, linje komunikacyjne i stacje kolejowe.

Na mosty w Warszawie dokonano w dn. dzisiejszym kilku nalotów. Nasze lotnictwo bombardowało kilkakrotnie kolumny pancerne nieprzyjaciela.

Działania lądowe:

Na froncie południowo-zachodnim uporczywe walki toczą się w rejonie Nowy Korczyn—Tarnów—Jasło, oraz w rejonie Rożan.

Wojska odcinka środkowego ustępują powoli, powstrzymują napór sił nieprzyjacielskich, przeważających przedewszystkiem po względem lotnictwa i broni pancernej.

Na froncie północnym — bez zmian.

8 września.

Komunikat niemiecki.

Komunikat naczelnej komendy armji niemieckiej z dnia 8 września 1939:

Operacje w Polsce przyjęły wczoraj w wielu miejscach charakter pościgu. Jedynie na poszczególnych miejscach dochodziło do poważniejszych walk. Na południowy wschód od Gorlic i na wschód od Tarnowa wojska nasze posuwają się ku Wisłoce. Na północ od Wisły ruchome siły dotarły do Staszowa a na północ od Łysej Góry do okolic blisko na zachód od Kamiennej. Linja kolejowa Końskie—Opoczno została przekroczona w ataku. Na północ od Tomaszowa oddziały pancerne odrzuciły nieprzyjaciela z Rawy Mazowieckiej i stoją w odległości 80 km od Warszawy. Między Toruniem a Strasburgiem przekroczono Drwęcę.

Załoga Westerplatte w Gdańsku poddała się, jej opór został przełamany przez pionierów kompanje szturmowe marynarki i oddziały sztafet ochronnych przy współdziałaniu okrętu „Schleswig-Holstein".

Na północny wschód od Warszawy przekroczono Narew pod Pułtuskiem i Rożanem. W prowincji poznańskiej obsadzono dalsze obszary na południu i na północy.

W tych szybkich i wielkich sukcesach decydujący udział znowu wzięło lotnictwo. Użycie maszyn było skierowane przeciwko cofającej się armji polskiej. Przy pomocy samolotów bojowych i nurkowych atakowało ono bezpośrednio w walkach na ziemi. Kolumny marszowe zostały rozbite, drogi odwrotowe zamknięte przez zniszczenie mostów i przejść. Usiłowania nieprzyjacielskich kontrataków zostały unieszkodliwione już podczas przygotowań. Mosty na Wiśle na połdnie od Warszawy były ustawicznie niszczone, w samej Warszawie ulice zostały wypełnione kolumnami i zatkane. Szybkie ewakuowanie miasta jest w trakcie.

Dwa niemieckie samoloty zostały zestrzelone nad polskim obszarem, jeden samolot zaginął.

Niemiecki teren suwerenny także i wczoraj nie był atakowany.

Na morzu Północnem i Bałtyckiem marynarka wojenna przeprowadziła cały szereg akcyj poszukiwania min. Łodzie jednej z flotylli poszukiwaczy min ostrzeliwały polską baterję nadbrzeżną, która na ogień odpowiedziała bezskutecznie. Czwarta polska łódź podwodna została zniszczona.

Komunikat polski.

Komunikat Sztabu Głównego Wodza Naczelnego z dnia 8 września 1939 r.

Działania lotnicze:

Lotnictwo nieprzyjacielskie w dalszym ciągu bombardowało nasze wojska, linje komunikacyjne i most na Wiśle. Pozatem bombardowało szereg miejscowości oraz centrum Warszawy. Na placu Teatralnym, na ul. Nalewki i ul. Długiej padły bomby.

Lotnictwo nieprzyjacielskie poniosło dal-

...wygrały od działania artylerji przeciw-...cznej i lotnictwa myśliwskiego.

...Lotnictwo nasze zbombardowało kilka ...ne pancerne oddziały nieprzyjaciel... oraz zwalczało ze skutkiem jego na-...

Działania lądowe:

Wojska nasze znajdują się pod dalszym ...rem przeważających sił nieprzyjacie... przedewszystkiem silnej broni pancer... i lotnictwa.

W rejonie Łodzi, Piotrkowa, Tomaszowa ..., Kielc, Tarnowa oraz Różan i Pułtu... oddziały nasze ustępują w walce.

WESTERPLATTE PADŁO.

Po heroicznej, osiem dni trwającej obro... — Westerplatte padło.

25 lat temu.

Kraków, 10 września.

Niema dnia niemal, abyśmy nie wspominali czasów wojny światowej. Raz po raz ...mi się porównania i analogje, wyszukuje się w starych wspomnieniach wskazówki, jeszcze dzisiaj pozornie aktualne, ale zawsze ze szczęśliwym skutkiem. Choć ...owiem te, czy inne, wypadki przypominają nam wojnę światową, to jednak **sytuacja ogólna jest diametralnie inna** i dlatego wyciąganie wniosków z doświadczeń wojny światowej **może doprowadzić do zupełnie mylnych wniosków.**

Ćwierć wieku temu **świat również stał pod znakiem wojny.** Nie będziemy zbyt daleko od prawdy, jeśli powiemy, że cel wojny światowej był ten sam, co i cel wojny obecnej. **Chodziło o zaprowadzenie nowego porządku w Europie.** Wszyscy zdawali sobie sprawę z tego, że sytuacja, jaka się wówczas wytworzyła, nie może być utrzymana na dalsza metę. Chodziło tylko o wybór środków i na tem tle rozwinął się zbrojny konflikt.

Nie licząc mniejszych sojuszników po obydwóch stronach w r. 1915 stały naprzeciw siebie **te same potęgi, które i dzisiaj walczą ze sobą. Niemcy i Anglja.** Sytuacja mocarstw Europy środkowej, jak wówczas określano Niemcy i Austro-Węgry, była o tyle mniej korzystną, niż dzisiaj, że wówczas musiały one walczyć na trzech frontach, a to na wschodzie z Rosją, na południu z Włochami, a na zachodzie z Francją i Anglją. Dzisiaj w istocie rzeczy istnieje **tylko jeden front** — front powietrzny, przyczem na odcinku południowym walkę z Anglją w koloniach afrykańskich prowadzą Włochy.

Oczywiście na pierwszy **plan zainteresowania wysuwają się działania na wschodzie**, jako wiążące się bliżej ze sprawą polską. Właśnie 25 lat temu wojska rosyjskie zostały wyparte z większej części t. zw. Królestwa Polskiego. W pierwszych dniach września padła ostatnia większa twierdza rosyjska — Grodno. Dalej na południe wojska niemieckie posuwały się pod Dubno.

Warszawa usuwała ostatnie ślady rosyjskie. Usuwano napisy na ulicach i szyldach, pisane cyryliką i zamieniono je na napisy w języku **niemieckim**. Rozpoczęło się regularne wydawanie kart na środki żywności, podobnie, jak to się dzieje dzisiaj w Warszawie. Warto również wspomnieć, że w dniu 6 września odbył się w Warszawie zjazd polityków polskich, w których z ramienia tz. N. K. N. wzięli udział: dr German, dr Rosner, dr Hupka, ówczesny podpułkownik Legjonów polskich Sikorski, hr. Michałowski, Michał Sokolnicki i dr Downarowicz.

Kraków niewiele wówczas przeżywał tej wojny, jeśli oczywiście nie weźmie się pod uwagę ograniczeń wywołanych stanem wojennym i widoku rannych, zwożonych do szpitali krakowskich, jak również szeregów jeńców rosyjskich, którzy od czasu do czasu przechodzili przez ulice i miasto.

Wojna toczyła się dużo dalej. **Główny jej punkt znajdował się na zachodzie.** — Właśnie w dniu 7 września gazety przyniosły wiadomość z Waszyngtonu, jakoby miała się rozpocząć **poważna akcja pokojowa pod auspicjami kościoła katolickiego.** „Frankfurter Zeitung" uznał nawet wówczas chwilę do wszczęcia rokowań pokojowych za korzystną, a **Amerykę uważano za naturalnego pośrednika**, ponieważ Stany Zjednoczone znajdowały się podówczas w dobrych stosunkach ze wszystkiemi stronami, prowadzącemi wojnę.

Nadzieje te zostały szybko rozwiane i wojna przeciągnęła się jeszcze o trzy długie lata. Wspomnienia te przywodzą nam tylko na myśl uwagę, że **obecne pokolenie żyje w wielkich czasach.** Od roku 1914 niema przecież niemal chwili spokoju w Europie.

Nie można się więc dziwić, że cała Europa, jak długa i szeroka, tęskni dzisiaj do szczerego, uczciwego pokoju, tak jak tęskniła za nim w r. 1915. Minęło 25 lat, ale istota marzeń współczesnego pokolenia pozostała ta sama. Szukamy nowej Europy, Europy, która będzie lepszą.

Nowa pożyczka w Kanadzie.

Medjolan, 10 września. Jak donoszą z Ottawy, **postanowił rząd kanadyjski rozpisać drugą pożyczkę wojenną**, potrzebną na opędzenie olbrzymich wydatków, związanych z wojną. Propagandę dla nowej pożyczki będą czynić lotnicy kanadyjscy, mający wkrótce udać się na lot okrężny po całej Kanadzie, podczas którego rozrzucać będą odpowiednie ulotki.

Virginio Gayda.

Przyczyny polityki wojennej.

W tygodniku „Das Reich" ukazał się niezwykle ciekawy artykuł znanego publicysty włoskiego Virginio Gaydy na temat istotnych przyczyn polityki wojennej. Ponieważ obecnie w wielu krajach roztrząsane są przyczyny i powody wybuchu obecnej wojny, przeto sądzimy, że także i czytelnika polskiego zainteresują wywody słynnego publicysty włoskiego, — znanego zresztą także i z pobytu w Polsce na wiosnę roku 1939.

Rzym, początek września.

Pozostawmy historykom najbliższych lat zadanie szukania bliższych i dalszych przyczyn nowej wojny. Dzisiaj już jednak, po pierwszym roku wojny, można ująć pierwsze prawdziwe przyczyny polityki wojennej obydwóch imperjalistycznych demokracyj:

są to dni 28 października 1922 r. i 30 stycznia 1933 r.

W tych obydwóch datach powstania faszyzmu we Włoszech i narodowego socjalizmu w Niemczech, **jest umotywowana przyczyna nowej wzmocnionej reakcji Anglji i Francji, przeciwko obydwu tym narodom.** Reakcja ta, w postępującem dojrzewaniu idej i środków, wreszcie doprowadziła do wojny.

Klasowa walka narodów.

Wersal był ostatniem zwycięstwem tych duchowych potęg, które mniemały, iż potrafią zmusić definitywnie Europę do wiernego podporządkowania się ich hegemonji. Faszyzm i narodowy socjalizm, stworzone niezbitą wolą narodowego odrodzenia, odkryły wkrótce żywotną siłę odbudowy Włoch i Niemiec: zdolne nie tylko do przeprowadzenia zmian w wewnętrznym narodowym porządku i podwyższenia go do granic potęgi, lecz także zdolne do podniesienia pretensyj zarówno w polityce europejskiej, jak i polityce światowej.

Wrogość przeciwko faszystowskim Włochom i narodowo-socjalistycznym Niemcom przejawiła się dlatego we Francji i w Anglji najprzód defenzywnie, a następnie w ofensywnych formach, w obronie przeciwko tym młodym siłom, które przerywały spokojną drzemkę i świetne interesy obydwóch imperjalistycznych demokracyj.

Charakterystycznym jest fakt, iż **reakcja ta bardzo szybko rozsadziła ramy ideologij, partyj i manewrów sekciarskich, aby stać się istotną treścią zagranicznej i wojskowej polityki Wielkiej Brytanji oraz Francji.** Jeszcze zanim Włochy i Niemcy rozpoczęły swoją politykę ekspansywną, to już skierowała się przeciwko nim ofensywa wielkich demokracyj.

Powtórzyła się zatem w nowem historycznem kole ta sama przemożna opozycja, którą stosowały Anglja i Francja w ciągu XIX-go stulecia przeciwko utworzeniu Wielkich Włoch, jak również przeciwko odrodzeniu wielkich Niemiec, które było zapowiedziane przez unję celną.

Wówczas już Francja i Anglja **zwalczały polityczne zjednoczenie obydwóch narodów**, chociaż między sobą mogły być stale w nieporozumieniu. Z początku walczyły one przeciwko wzrostowi, a później przeciwko rzeczywistości tej wzrastającej potęgi.

A zatem jest niesłusznem i niezgodnem z historją, jeśli chce się widzieć w mężach i partjach Francji i Anglji głównych wrogów Włoch i Niemiec, a tem samem odpowiedzialnych za wybuch nowej wojny, tak, jak to się robi w Vichy. Odpowiedzialnymi za tę wojnę są, abstrahując od nielicznych i już nic nie znaczących grupek, **całe narody brytyjski i francuski.**

Przeciwieństw pomiędzy wielkiemi demokracjami a państwami totalistycznemi, które były wynikiem rewolucji, nie należy szukać w ideologjach, w formach partyjnych, w problemie żydowsko-masońskim, w pojęciu i używaniu wolności, w różnolitości form rządów. Istnieją one **raczej w sprzeczności kolektywnych interesów narodów,** które ze strony demokratycznej były reprezentowane z typowym egoizmem, wyzywającego bogactwa.

Mała wojna przed wielką.

Polityczno-dyplomatyczna walka przeszła szybko **w poważną małą wojnę.** Zamachy na Mussoliniego i faszyzm były **inspirowane i finansowane we Francji,** doszło nawet do groteskowego przygotowania zbrojnej ekspedycji emigrantów przeciwko Włochom, dla której celów rozpisano nawet pożyczkę. Wszysko to działo się **za zgodą i inspiracją rządu francuskiego** poprzez wszystkie intrygi partyj i tajnych związków, które w starych demokracjach łączyły władzę konstytucyjną ze światem podziemnym.

Na froncie walki przeciwko narodom faszystowskim uwydatniło się wyraźnie brytyjskie kierownictwo

w okresie kampanji abisyńskiej.

Nie święte prawa Genewy, nie bajka o wspólnem bezpieczeństwie, ani ogólne współczucie dla widocznie nieprzygotowanego państwa, choćby to było państwo niewolnicze, poruszało Anglję. Poza **zamiarem przeszkodzenia powiększeniu potęgi włoskiej, stał plan zaoszczędzenia obszaru etjopskiego dla późniejszych niewpadających w oczy rabunków Wielkiej Brytanji.**

Wówczas wojna brytyjska przybrała **formę sankcyj,** udrapowanych w wymuszone i opłacone potwierdzenie Ligi. Londyńscy buchalterowie wierzyli, że to wystarczy. Liczyli się z tem, że w ciągu niewielu miesięcy gospodarcze i finansowe środki Włoch wyczerpią się i powstrzymają ich marsz w Etjopji, bez odpowiedzialności i ryzyka otwartej prawdziwej wojny. Jak zwykle — obliczenia te nie sprawdziły się.

Włochy wygrały wojnę.

Od dnia zawarcia pokoju rozpoczęła się jeszcze bardziej zdecydowana polityka wojenna Anglji przeciwko Włochom. Teraz Włochy wykazały swoją potęgę i swoje zdolności. Rozszerzyły swoje posiadłości, powiększyły swoje środki i wpływy polityczne. Trzeba się ich było więcej obawiać niż dawniej, musiało się je zwalczać i uciskać.

Wyścig zbrojeń ze strony Anglji, dla której cel ostateczny ustanawiał Hoare — rozpoczął się właśnie w tej chwili, gdy Włochy, po zorganizowaniu imperjum, — miały tylko jedyne życzenie a mianowicie poświęcenia się wielkiemu dziełu swej kolonizacji.

W zbrojeniu, które od sił morskich rozciągnęło się na wojskowe wyekwipowanie morza Śródziemnego, w Egipcie, na Cyprze, Haifie i w strefie morza Czerwonego, wychodziły na jaw wszystkie polityczne intrygi ofenzywnej natury: pakt przyjaźni z Egiptem, machinacje na Bałkanach ochrona i wojsk. wyszkolenie emigrantów abisyńskich w anglo-egipskim Sudanie i w Somali, chroniczne próby podburzania ludności etjopskiej przy pomocy środków propagandowych. **Wszystko to zawiodło, skutkiem wzrastającego wpływu ludzkiej i cywilizacyjnej polityki włoskiej.**

Przeciwko „napastnikowi".

Doszło do pierwszego włosko-brytyjskiego układu „Gentlemens Agreement" ze stycznia 1937 r. Rząd londyński **nie wprowadził go w życie** pod pozorem hiszpańskiej wojny domowej, w której Anglja sama interwenjowała w cichym zamiarze ostatecznego podporządkowania półwyspu Iberyjskiego i ukucia z niego broni przeciwko Włochom i ich niepewnej wolności na morzu Śródziemnem.

Następnie doszło do nowego obszernego układu włosko-brytyjskiego z 16 kwietnia 1938 r., który został ratyfikowany **dopiero sześć miesięcy później.** Układ ten przewidywał między innemi przyjazne ustalenie politycznych granic między Etjopją i sąsiedniemi posiadłościami brytyjskiemi. Podczas następnych pertraktacyj **Anglja zażądała od Włoch odstąpienia 10.000 km. kw. obszaru etjopskiego w Somali i Kenyi,** co oczywiście zostało odrzucone.

Skutkiem tego otwartego problemu także i układ z 16 kwietnia 1939 r.

pozostał również na papierze,

nie wchodząc w życie. Ale przy tej sposobności **odsłoniło się prawdziwe oblicze Anglji i istotny plan jej polityki.** Anglja, która w wojnie sankcyjnej tak postępowała, jakby respektowała tylko święte ustawy Ligi, chcąc bronić praw państwa abisyńskiego, przedstawiła się za jednem pociągnięciem **w stroju wierzyciela** i zażądała zysku także i ze zdobyczy włoskich.

Mogła sobie pozwolić na jeszcze droższe opłacenie uznania włoskiego imperjum. Aż do progu wojny rząd londyński podtrzymywał swoje pretensje terytorjalne co do Etjopji, które w pewnym momencie mogły stanowić dobry pozór do wypowiedzenia Włochom wojny z za płotu.

Zupełnie podobną była polityka Anglji i Francji

wobec narodowo-socjalistycznych Niemiec.

Czekało się na to, że nowe Niemcy załamią się skutkiem wewnętrznej słabości i rewolucji. Wspierano po cichu emigrantów, partje lewicowe, opór Austrji, Czechosłowacji, Polski. Gdy musiano przyjąć do wiadomości, że nowe Niemcy dalekie są od załamania się i przy pomocy wewnętrznych sił są zdolne do możliwości dalszej polityki, wówczas niezwłocznie przystąpiono do ataku.

Wypadki Austrji i Czechosłowacji dostarczyły dobrego pozoru. Można być pewnym, że brytyjska i francuska polityka **nigdy naprawdę nie interesowała się losami tych małych krajów.** Troszczono się jedynie o nowe siły, które przybyły Niemcom po rozwiązaniu tych problemów.

Po Monachjum polityczny i wojskowy plan wojenny imperjalistycznych demokracyj przeciwko mocarstwom osi został definitywnie ustalony. Nie mówiono o ich prawach naturalnych, ani też o historycznym przebiegu wydarzeń, nie wspomniano ani razu i wyrównaniu sprawiedliwości. **Mówiono jedynie o „napastniku",** aby izolować go w świadomości całego świata i usprawiedliwić ofensywny ruch przeciwko niemu, który określano jako „defensywny".

Pożyteczny powód.

W maju 1939 r., gdy Mussolini i Hitler postanowili zawrzeć „pakt stalowy" przeciwko temu wspólnemu zagrożeniu, proces dojrzewania planu wojennego Anglji **poczynił już silne postępy.** Korzystano z poparcia Francji, a nawet z sympanji rządu USA.

Nie potrzebujemy przywodzić na pamięć wielu faz i wielu zapowiedzi polityki okrążenia. Musi się jednak przypomnieć, że

Anglja wyciągnęła ze swojej piekielnej skrzynki Polskę, gdy nadszedł korzystny moment.

W historycznem i dyplomatycznem świetle wypadek Polski wydaje się dzisiaj tylko pozorem do poruszenia polityki wojennej Wielkiej Brytanji.

Anglja nigdy nie kochała Polski.

Podczas zakończenia wojny byłem w Rosji i słyszałem, jak polscy agenci gorzko skarżyli się na niezrozumienie i wrogość Wielkiej Brytanji wobec sprawy polskiej.

Pozatem już na paryskiej konferencji pokojowej Lloyd George i gen. Smuts, który dzisiaj znowu odgrywa rolę podżegacza wojennego, wskazywali **na ciężką i niebezpieczną niesprawiedliwość, którą wyrządzano Niemcom w sprawie Gdańska i korytarza i wróżyli oni ryzyko, związane z polską beczką prochu dla pokoju Europy.**

W okresie od maja do sierpnia 1939 r. brytyjska polityka i dyplomacja **zapomniały o dawnych dziejach. Broniło się sprawy, którą potępiało się od dwunastu lat, a więc od dnia zawarcia pokoju.** Jest to dowodem tego, że dla panów brytyjskich

Polska nie była niczem innem, jak pożytecznym powodem do wypowiedzenia wojny zza płotu.

Wszystko wskazywało na to, że **da się uniknąć wojny między Niemcami a Polską,** już nawet po rozpoczęciu działań wojennych, a to przez akcję Mussoliniego, który posiadał zgodę Hitlera, ale któremu Anglja postawiła warunki nie do przyjęcia w określonym zamiarze. **Wojna wybuchła w warunkach i w chwili, które wybrała Anglja do tego celu.**

Wielkie pomyłki.

Ale Anglja i jej prostoduszny sługa — Francja **znowu przeliczyły się.** W obydwóch imperjalistycznych demokracjach brak było nietylko historycznego zmysłu i zdrowego wyglądu, ale **także i... informacyj.** W swej ślepej, wyzywającej dumie przeceniały one potęgę złota, swej floty, linji Maginota i armji francuskiej. Zdawało się im, że mogą całą Europę wciągnąć do wojny.

A przytem **nie doceniały przeciwnika.** Przedstawiały sobie nieprzygotowane, źle zaopatrzone Niemcy, z młodymi niedoświadczonymi generałami i niewyszkolonemi masami ludzi, izolowane Niemcy. Kalkulowały z bojaźliwemi i łatwo pokonalnemi Włochami, które nie pójdą w ślady Niemiec i nie będą mogły wnieść do wojny żadnego ważnego wkładu.

Zapóźno zostały pouczone o czemś innem. Francja została już pokonana. Anglja blokowana przez solidarne i czynne mocarstwa osi, codziennie z coraz większą zaciętością trafiana przez zwycięskie lotnictwo niemieckie na jej własnym terenie. Anglja została odważnie wyzwana i zwalczona przez siły włoskie na morzu Śródziemnem. Jej imperjum jest kawałkowane przez te same siły. Anglja jest zagrożona na kontynencie, jak i na dalekich morzach, trafiona w podstawy swej imperjalnej potęgi przez wzrastające siły, które podniosły się w ślad za jej bezwładem i jej utraconym prestiżem.

Bez niepotrzebnych śmiałych dociekań **Niemcy i Włochy wiedzą, że wojnę tę wygrają.**

Petain wzywa do lojalności.

Zurych, 10 września. Ostatnio zwrócił się marsz. Pétain w przemówieniu radjowem do kolonjalnych posiadłości Francji, **wzywając mieszkańców ich do lojalności wobec obecnego rządu.**

Oświadczył on, że jakkolwiek Francja przegrała obecną wojnę i 3/5 kraju są pod okupacją niemiecką, to jednak jedność narodu francuskiego jest niezachwiana, to też jest obowiązkiem wszystkich Francuzów podporządkować się rządowi i z nim współpracować.

W podobnym duchu przemawiał przez radjo **komisarz Boisson w Dakarze (zachodnia Afryka), do oficerów kolonjalnych okręgu Czad, którzy nie chcą uznać władzy Pétaina.**

Kto traci obywatelstwo francuskie?

Zurych, 10 września. Donoszą z Vichy, że rząd francuski w swoich pierwszych posiedzeniach postanowił pozbawić tych Francuzów obywatelstwa francuskiego, **którzy jakkolwiek grali poprzednio rolę w politycznem życiu Francji, to jednak podczas obecnej wojny uciekli zagranicę.**

Jak się okazuje, znaleźli się na liście mających być pozbawionych obywatelstwa: **b. minister lotnictwa Pierre Cot, dziennikarze Henry de Kerillis, Pertinax i pani Tabous, oraz bracia Rotszyld.**

Cot i la Cambre przed aresztowaniem

Genewa, 10 września. Najwyższy trybunał francuski urzędujący od końca przeszłego miesiąca w Rion postanowił **wydać nakaz aresztowania wobec b. ministrów Cot'a i la Cambre.** Obaj ministrowie przebywają obecnie w Stanach Zjednoczonych.

Francja zgodziła się na transport wojsk japońskich przez prowincję Tonkin.

(=) **Tokio**, 9 września. Według urzędowo potwierdzonej informacji z Hongkongu nastąpiło między rządami francuskim i japońskim porozumienie w sprawie transportu wojsk japońskich przez teren Indochin do granicy chińskiej.

Francja miała wyrazić zgodę na dokonanie przewozu wojsk japońskich przez teren prowincji Tonkin. W wyniku tej ugody Japończycy wysadzili swe oddziały wojskowe w Haiphong, skąd następnie udały się one koleją. Wojska nie mogą jednak opuszczać pociągu na terenie prow. Tonkinu.

Kinematografja jako broń polityczna.

Rzym, 10 września. Podczas Biennale w Wenecji wyświetlono ciekawy film włoskiej produkcji p. t. **„Oblężenie Alcazaru“, który został nagrany na miejscu tego sławnego epizodu z wojny domowej w Hiszpanji.** Zarówno ciekawa akcja, jak przedewszystkiem momenty patrjotyczne i świetna reżyserja zyskały temu filmowi ogromne powodzenie. Wszystkie pisma hiszpańskie wspominają o tym filmie podkreślając zupełną wierność przedstawienia szczegółów oblężenia cytadeli. Główne role w tym filmie odgrywają: Maria Denis i Mireille Balin, oraz Fosco Diachette jako kapitan armji gen. Franca i Rafal Calvo w roli pułkownika Mascardo, komendanta cytadeli. Również drugi film wyświetlony na Biennale zasługuje na wzmiankę: **„Ofiara z Kruja“, został nagrany jako pierwszy film włoski w Albanji** i opowiada przeżycia Albańczyków sprzysiężonych przeciwko królowi Zogu w czasie okupacji Albanji przez Włochy. Wkońcu zyskał jeszcze trzeci film wielkie powodzenie w Wenecji, a jest nim film niemiecki **„Jud Suess“, który rozgrywa się w połowie osiemnastego wieku w Wirtembergji** podczas panowania księcia Karola Aleksandra, którego minister finansów żyd Suess doprowadza kraj finansowemi machinacjami do zubożenia, a wkońcu wywołał rewolucję. Te trzy filmy rozpoczynają nową serję obrazów propagandowych, opierających się na faktach historycznych.

Przejęcie bałtyckiej sieci kolejowej.

Moskwa, 10 września. Zgodnie z rozporządzeniem komisarza ludowego dla spraw kolejnictwa Kaganowicza **zostanie wkrótce włączona sieć kolejowa Estonji, Łotwy i Litwy do ogólnej sieci komunikacyjnej Rosji.** Kierownictwo komunikacji na tych terenach zostało oddane w ręce kolejarzy sowieckich, a w Rydze, Tallinie i Wilnie utworzono nowe dyrekcje kolejowe.

Podniesienie produkcji artykułów rolnych.

(—) **Warszawa**, 10 września. Prace nad odbudową gospodarki rolnej w Generalnem Gubernatorstwie rozpoczęto przedewszystkiem **w kierunku podniesienia wydajności ziemi** przez zastosowanie odpowiednich nawozów sztucznych, w stopniu wyższym aniżeli dotychczas. Najwięcej jednak trudu poświęcono **uświadamianiu rolnika**, który jest najważniejszym dostawcą produktów dla ludności miejskiej.

Z ramienia urzędu Szefa Okręgu Wydziału Wyżywienia i Gospodarki Rolnej są prowadzone **prace meljoracyjne i nad regulacją nawodnienia**, co niewątpliwie wpłynie dodatnio na rozwój gospodarki i podniesienia produkcji rolnej. Podjęto również **prace przy budowie tam wzdłuż brzegów Wisły**, gdyż zbliża się okres szerokich rozlewów rzek, które dotąd niszczyły nietylko zasiewy, ale całe gospodarstwa. Obecnie wieś, jako najważniejszy czynnik w walce o wyżywienie ludności, musi być chroniona przed tego rodzaju stratami.

Powiat warszawski ze swojemi 42 gminami i 1.427 miejscowościami **musi wyżywić 2,200.000 ludności**, z czego na samą Warszawę przypada 1,600.000. Z tej liczby znikoma część, bo zaledwie 3,6% zajmuje się rolnictwem i jest pod względem wyżywienia samowystarczalna, natomiast reszta 96,4% jest tylko konsumentami. Siłą rzeczy więc **powiat warszawski musi sprowadzać żywność z pozostałych dziewięciu powiatów**, m. i. zboże i ziemniaki są sprowadzane z okręgu lubelskiego i radomskiego.

Kwestja wyżywienia w pow. warszawskim przedstawia się w przyszłości **nagół nieźle.** Żniwa były w tym roku, jak na stosunki polskie, dobre, biorąc jednak pod uwagę niewłaściwą uprawę roli i panujące stosunki **raczej słabe.** Wieśniak musiał wiele czasu poświęcić na sprzedaż produktów rolnych jeżdżąc do miasta po kilkanaście, a niekiedy nawet i kilkadziesiąt kilometrów, tracąc przy tem cały dzień.

Jeśli więc w okresie żniw był w mieście dwa razy w tygodniu, natenczas stracił w czasie całych żniw pokaźną ilość dni pracy, co odbiło się naturalnie na jego gospodarstwie.

Aby temu zapobiec, zostały założone **spółdzielnie rolnicze**, rozsiane po całym terenie powiatu, a rolnik obowiązany jest sprzedać im swoje produkty, za co otrzymuje **oprócz zapłaty za przywieziony towar, wszystkie potrzebne w gospodarstwie narzędzia, czy też artykuły gospodarcze, jak sól, naftę itp.**

Zbiór ziemniaków i buraków **będzie w tym roku bardzo dobry**, w wyniku zastosowania nawozów sztucznych, przeważnie w dużej ilości potasu. Niema również obawy, aby w tym roku zabrakło cukru, gdyż w celu zwiększenia jego produkcji w Gubernatorstwie Generalnem **rozszerzono znacznie uprawę buraków cukrowych**, zarówno w dużych jak i małych gospodarstwach rolnych.

W zeszłym roku na obszarach, wchodzących obecnie w skład Generalnego Gubernatorstwa plantacje buraków cukrowych obejmowały obszar 34.000 ha. W roku bieżącym plantacje **znacznie zwiększono**, przeznaczając pod ich uprawę 42.000 ha. Należy się spodziewać, że **produkcja cukru wyniesie w leżącym roku około 1,200.000 kwintali.** (W roku ubiegłym na tym samym obszarze produkcja cukru wyniosła 775.000 kwintali).

Produkcja mleka i przetworów mlecznych, po przeprowadzonej reorganizacji wykazuje już **pierwsze pozytywne wyniki.** U rolników można dziś spotkać o wiele lepsze krowy, niż przed wojną. Tłumaczy się to tem, że Wydział Wyżywienia i Gospodarki Rolnej przy Urzędzie Szefa Okręgu sprowadził, szczególnie z Prus Wschodnich, rasowe bydło, celem podniesienia rasy bydła tutejszego. Narazie bydło to jest rozdzielone wśród właścicieli większych obszarów rolnych.

W pierwszej linji chodzi tu o **hodowlę krów mlecznych.** Okazało się, że gdy przeciętna krowa wieśniaka polskiego dawała rocznie około 600 litrów mleka, to krowa, sprowadzona z Prus Wschodnich **daje rocznie około 3.000 l mleka pełnotłustego.** Korzyści więc materjalne z dobrze ulokowanego kapitału są oczywiste.

Dawniej rolnik starał się mieć jak najwięcej krów, teraz powinien dążyć do posiadania **jak najlepszych.** Racjonalne zastosowanie nawozów sztucznych na pastwiskach polepszyło znacznie paszę dla bydła. Z powiększeniem produkcji mleka nastąpiła też poprawa w produkcji masła, a umiejętna gospodarka w hodowli trzody chlewnej i bydła, przeznaczonego na ubój, przyniesie i na tem polu znaczną poprawę.

Prace odpowiednich urzędów idą także **w kierunku polepszenia warunków higienicznych wsi.** W miesiącach wrześniu i październiku br. zostanie przeprowadzona na szeroką skalę akcja zwalczania szczurów, jako najgroźniejszych rozsadników całego szeregu chorób zakaźnych.

130.000 zł. grzywny za paskarstwo i ukrywanie towarów.

Ostrzeżenie dla wszystkich, którzy pragną bogacić się ze szkodą dla społeczeństwa.

(—) **Kraków**, 10 września. Wydział czuwania nad cenami przy Urzędzie Szefa obwodu krakowskiego komunikuje:

Rząd Generalnego Gubernatorstwa uregulował dobrze przemyślanemi zarządzeniami gospodarkę artykułów codziennego użytku i zabezpieczył zaopatrzenie całej ludności. Opinja publiczna jest stale informowana o wszystkich odnośnych zarządzeniach. Mimo tego zdarzają się jeszcze oporne elementy, które nie zważając na ciężkie kary, z chęci zysku lub złej woli usiłują łamać istniejące przepisy i przeciwstawić się gospodarczej odbudowie. **Przeciwko takim antyepołecznym elementom stosowane są przewidziane środki represyjne z całą surowością.**

Władzom udało się wykryć wielkie nadużycia **w fabryce wyrobów mięsnych** Kazimierza Bakałarza i Ska w Jarosławiu, wskutek czego musiano zawiesić **areszt śledczy nad właścicielem Ukraińcem Bakałarzem i jego wspólnikiem Rosenkranzem.** Obaj w listopadzie 1939 r. założyli spółkę, celem fabrykacji wyrobów mięsnych, a następnie wpadli na pomysł wyrabiania z tłuszczu, uzyskiwanego w swej fabryce, mydła. W myśl rozporządzenia Generalnego Gubernatora od 1 lutego 1940, mydło, ze względu na dostateczne zaopatrzenie ludności w tłuszcz, może zawierać tylko określoną ilość tłuszczu i może być wyrabiane tylko przez przedsiębiorstwa, posiadające specjalne zezwolenie Rządu Generalnego Gubernatora.

W szczególności tłuszcze, nadające się do konsumcji nie mogą być przerabiane na mydło. Mimo tego Bakałarz i Rozenkranz przystąpili w lutym br. **bez zezwolenia do fabrykacji mydła** i do początku sierpnia wyprodukowali wiele tysięcy kg. Przy tem marnowali oni tłuszcz, używając go w nadmiernej ilości do wyrobu mydła. Fabryka mydła była trzymana w tajemnicy, zaś mydło było sprzedawane w sposób niedozwolony, mianowicie w wielkich ilościach odstępowane robotnikom firmy, a ponadto po cenach paskarskich wypuszczane na tajny handel.

Tłuszcz do wyrobu mydła pochodził z **przerobu artykułów mięsnych.** Początkowo fabrykanci posługiwali się zepsutym łojem, później jednak poczeli używać w wielkich ilościach tłuszczów zwierzęcych, nadających się do konsumcji. W ten sposób **zmarnowali oni tysiące kg. cennych artykułów spożywczych,** powodując się wyłącznie chęcią zysku.

Równocześnie firma miała polecenie dostarczania wielkich ilości mięsa dla armji niemieckiej. Przez pewien okres czasu **uszczuplała ona poważną część tych dostaw,** przeznaczając ją na sporządzanie kiełbas, które sprzedawała po cenach paskarskich w handlu prywatnym.

Na podstawie urzędowych doniesień, **fabrykę mydła skonfiskowano, a na firmę i jej nieuczciwych właścicieli nałożono grzywnę w łącznej wysokości 130.000 zł.**

Kara ta powinna być ostrzeżeniem dla tych wszystkich, którzy sądzą, że mogą nadużywać swego stanowiska w życiu gospodarczem do niedozwolonych machinacyj, nie licząc się z dobrem społecznem i przepisami prawa. Władze niemieckie pracują nad uregulowaniem życia gospodarczego i zapewnieniem uporządkowanych stosunków. Wypadki szkodzenia przez jednostki społeczeństwu będą z całą surowością karane.

EUGENJA WAGNER.

Zwierzowódz

Powieść fantastyczna.

Ilustrował: **Witold Wagner.**

9)

Natknął się tu na niezliczoną ilość drapieżnej zwierzyny, szczególnie hien, które wietrzyły obfitość żeru. I tak istotnie było. Ponieważ tu rozciągał się front włosko-etjopski, to też często napotkać można było trupy żołnierzy, którzy padłszy od kul, bomb, lub bagnetów nieprzyjacielskich, stają się teraz łupem hien i szakali.

Pewnego razu zapuścił się on na swoim koniku, który go odnalazł, w dość głęboki i długi wąwóz, skąd dochodził go huk.

Znalazł się na odcinku linji bojowej Etiopów i Włochów. Huk, łomot, jaki słychać było, pochodził od karabinów zwykłych, maszynowych i armat.

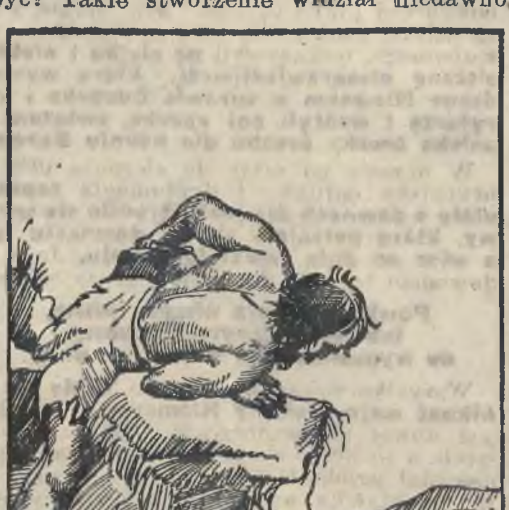
Obudziła się u niego ciekawość znamionująca każdego człowieka. Począł myśleć, ale jakiemi kategorjami — nie wiadomo. W każdym razie tak, jak myśleli pierwotni ludzie.

Pragnął on czasem myśl swą wypowiedzieć. Spowiadał się wtedy zwierzętom, ptakom leśnym, które często obsiadały go, jak konar drzewa, skacząc po głowie, ramionach, ćwierkając wesoło zaglądały mu w oczy. A on siedział zamyślony, nie wiedząc nic o tem.

Piękny to był widok, godny pędzla malarza.

Zwierzowódz posuwał się powoli naprzód wąwozu. Do towarzystwa przyłączyła się małpa. Widząc go samego z koniem, zeskoczyła z drzewa ku niemu, piszcząc. Schylił się i klepnął ją, okazując w ten sposób swoje zadowolenie. Małpa zrozumiawszy, skoczyła w tyle na grzbiet konika i tak razem pojechali dalej.

Naraz zobaczył coś, co go zastanowiło. Podjechał bliżej — patrzy — co to może być? Takie stworzenie widział niedawno,



gdy znalazł rannego swego ulubieńca — konia. Zsiadł na ziemię, za nim i małpa zeskoczyła, która za przykładem swego pana przyglądała się leżącym zwłokom żołnierza.

Było więc to pobojowisko. Niedawno, może przed paroma godzinami zmagały się tu oddziały włosko-etjopskie. Kto wyszedł z kampanji tej zwycięsko, nie można było odgadnąć, gdyż tak jednych, jak i drugich była dosyć znaczna ilość. Wprawne oko żołnierza rozpoznałoby, że odbył się tu bój na białą broń. Niektóre leżące ciała żołnierzy w zakrzepłych, zaciśniętych dłoniach trzymały zakrwawione bagnety, nawet ci leżący koło karabinów maszynowych padli przy nich z przebitymi na wylot piersiami.

Zwierzowódz poruszywszy ich, widząc, że to już trupy, zbliżył się do stojących karabinów, a za nim małpa i począł oglądać pas z nabojami, który leżał obok. Małpa natomiast dotykała karabinu.

W pewnej chwili ruszyła ona karabin tak, że ten począł działać raz za razem.

Strzały posypały się jak grad po linji ukośnej na przeciwległą ścianę wąwozu.

Przy działaniu grzechot karabinu tak podziałał na małpę, że raptownie odskoczywszy, przewróciła się na obok stojący głaz. Skoczyła potem wylękniona i w panicznym strachu umknęła na skały.

Również zwierzowódz odskoczył i uciekał jak oparzony, a koń w ślad za swym panem. To samo uczyniły i hieny.

W jednej chwili wąwóz opustoszał z istot żyjących. Natomiast echo niosło w dal odgłosy szybko padających strzałów.

Z koniem ukrył się zwierzowódz w wyżej położonej jaskini, mając widok otwarty na cały wąwóz.

W krótkim czasie dał się słyszeć tupot wielu koni i oczom ich ukazał się oddział wojska włoskiego.

Ponieważ on nigdy jeszcze tylu stworzeń tak dziwacznie ubranych nie widział, przyglądał się im tak ciekawie, że omało oczy z orbit mu nie wyskoczyły. Jednak nie mógł się oprzeć pokusie patrzenia na nich z ukrycia, nie bacząc na to, że może być widziany przez kogo z jadących.

I tak się rzeczywiście stało. Oddział, przybywszy do wąwozu, podzielił się na trzy grupy. Dwie przednie i jedna tylna, która miała za zadanie bacznie obserwować, czy Etjopi nie zaskoczą ich od tyłu. A było to możliwe, bowiem oni znając swój teren, poruszali się tutaj swobodniej niż Włosi.

Często się zdarzało, że Etjopi z nienacka uderzali na nieprzyjaciół, masakrując ich straszliwie ze swych karabinów, nie tracąc natomiast nikogo ze swoich ludzi. To też Włosi byli bardzo ostrożni, szli jak mur, utrzymując każdy zdobyty odcinek.

Pierwsza grupa żołnierzy szła w stronę strzelającego karabinu, a nie widząc nikogo przy nim sądziła, że Etjopi muszą się gdzieś w pobliżu ukrywać i umyślnie puszczono w ruch karabin źle nastawiony, na drugą ścianę wąwozu, gdzie kulki odbijały się od ścian, pozostawiając tylko ślady uderzeń.

Na widok całej masy koni ulubieniec zarżał wesoło, tak bowiem dawno nie widział swoich.

To zdradziło obecność ludzi i upewniło Włochów, że zastawiono na nich pułapkę. Skierowano wzrok w tę stronę i rzeczywiście kilku z nich zobaczyło łeb konia, a obok niego obrośniętą kosmatą głowę Zwierzowodza, przyglądającego się im.

Jeden z żołnierzy powiedział coś swemu dowódcy, następnie zsiadł z konia i skoczył szybko z boku na skałę, gdzie ukrywał się dzikus z koniem.

W tym samym czasie kilku innych skierowało lufy karabinów w tę stronę. Zwierzowódz instynktownie wyczuł grożące mu niebezpieczeństwo. Wyskoczył z ukrycia, ukazując się Włochom i jak kot wdrapał się na urwisty brzeg skały, a z niego wyżej i znikł z oczu patrzących i strzelających doń żołnierzy. Jedna z kulek drasnęła go tylko w rękę, jednak on nie bacząc na to, zmykał dalej, szukając niedostępnej kryjówki hen, hen, daleko.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

Przedłużenie wpisów do Publicznej Kupieckiej Szkoły Zawodowej męskiej i żeńskiej Nr. 8 w Krakowie

Kraków, 10 września. Wpisy do Publicznej Szkoły Kupieckiej Zawodowej Męskiej i Żeńskiej (dokształcającej) nr 8 w Krakowie **zostały przedłużone do dnia 15 września 1940 r.**

Wzywa się wszystkich pracodawców, którzy nie wpisali dotąd do szkoły swoich obowiązanych do dokształcenia zawodowego **uczniów i młodocianych pracowników kupieckich i biurowych do lat 18, ażeby natychmiast tych kandydatów do szkoły wpisali**, a następnie dbali o regularne uczęszczanie do szkoły. **Zaniedbanie tego obowiązku podlega karze.** Wpisy przyjmuje się w sekretarjacie szkoły w budynku przy ul. św. Jana Nr. 22, codziennie w godzinach od 11—12 i 17—18.

Utworzenie trzech central mlecznych.

(—) **Kraków**, 10 września. Celem lepszego zaopatrzenia ludności w mleko utworzono na peryferjach Krakowa dalsze centrale mleczne. Równocześnie będzie ukrócona nie kontrolowana sprzedaż mleka. — Przy współdziałaniu Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa uruchomiono ostatnio 3 centrale skupu mleka.

Zabezpieczenie szos na zimę.

(—) **Kraków**, 10 września. W powiatach obwodu krakowskiego wydano już zarządzenia, celem zabezpieczenia komunikacji na szosach w czasie nadchodzącej zimy. Na odcinkach narażonych na zawieje śnieżne ustawia się płoty, chroniące od zawiei. Ponadto przygotowane są w odpowiednich ilościach pługi odśnieżne.

Lekkomyślność przypłacona śmiercią.

(—) **Kraków**, 10 września. **Na dworcu w Osielcu przejeżdżająca lokomotywa porwała i zabiła na miejscu 76-letnią Agatę Zarembową**, usiłującą przejść przez tor przy zamkniętych rampach.

Jeszcze raz należy zwrócić uwagę, na możliwość katastrofalnych następstw takiego lekkomyślnego postępowania, oraz ostrzec przed wchodzeniem na tory w razie zamknięcia ramp kolejowych.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dniu 10 września w Krakowie minus 275, w Zawichoście plus 144.

Ponad 14.000 osób zaopatrzył stołeczny Komitet Samopomocy Społecznej w bieliznę, obuwie i ubrania

(=) **Warszawa**, 10 września. **Stołeczny Komitet Samopomocy Społecznej w Warszawie, opiekujący się ponad 14.000 osobami, od marca do pierwszych dni września otrzymał z Amerykańskiego Czerwonego Krzyża:** 1.329 kompletów bielizny męskiej, 2.517 sztuk bielizny damskiej, 2.179 kompletów bielizny dziecięcej, 2.813 kompletów sukien damskich, 5.515 sztuk ubrań dziecięcych, 193 komplety wyprawek niemowlęcych, oraz 2.537 par pończoch i skarpetek. Ponadto otrzymano 1.590 par obuwia, 969 koców i kołder, 1.083 sztuk innych artykułów odzieżowych, jak czapki, szaliki, oraz 413 kostek mydła. W najbliższym czasie spodziewane jest nadejście jeszcze 1.128 ubrań męskich.

Oprócz tego nadeszły ostatnio **dalsze transporty**, z których jeden zawierał m. i. 5.915 metrów surówki. Jest to już drugi tego rodzaju transport (pierwszy zawierał 8.000 m. surówki, która została przeznaczona na prześcieradła w schroniskach dla przesiedlonych, a resztę zużyto na bieliznę w szwalniach sekcji odzieżowej Komitetu.

W związku z dalszemi przesyłkami Sekcja Odzieżowa zwróciła się do Rady głównej opiekuńczej z wnioskiem, aby materjały odzieżowe (płótno, sukno) były oddawane do przeróbki szwalniom SKSS — zatrudniającym osoby, które skutkiem działań wojennych są bez środków do życia.

Przy rozdziale odzieży i obuwia przyjęto podobną zasadę, jak przy artykułach żywnościowych, t. zn. 80 procent darów przeznaczono Komitetom okręgowym i Komisji Opieki nad wysiedlonymi, **celem bezpłatnego rozdziału między najuboższą ludność**, a pozostałe 20 procent przydzieliła Sekcja odzieżowa instytucjom charytatywnym, na podstawie kwalifikacji, której zasady ustaliło prezydjum Komitetu.

Napad na sołtysa.

(—) **Warszawa**, 10 września. We wsi Kawki pod Grodziskiem Mazowieckiem do mieszkania sołtysa Stanisława Gawińskiego wtargnęli trzej bracia Piotr, Wacław i Stefan Pindorowie, zadając mu łopatami i kijami ciężkie uszkodzenie ciała. — Sprawców, którzy po dokonaniu napadu zbiegli, poszukuje policja.

(Jo) **ADRESY APTEK**, dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie: Adolf Hitler Platz 45, tel. 125-74; Łobzowska 8, tel. 220-15; Dietla 36, tel. 147-64; Grzegórzecka 9 tel. 138-57; Grodzka 22, tel. 102-03; Plac Matejki 3, tel. 156-11; Plac Inwalidów 7, tel. 156-10; Madalińskiego 7, tel. 124-70; Lubicz 7, tel. 121-82; Adolf Hitler Platz 9, tel. 134-41.

(Jo) **WYPADKI ULICZNE.** Stanisław Luty z Woli Duchackiej, lat 68, został przejechany przez samochód, doznając złamania prawej ręki. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia Rat. został odwieziony na oddział chirurgiczny.

W niedzielę popołudniu w Łagiewnikach została przejechana przez samochód Olga Kinreich lat 14, zamieszkała przy Aleji Krasińskiego 4, doznając złamania prawej nogi, lewej ręki, ran tłuczonych głowy. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogot. Rat. przewieziono ją do szpitala żydowskiego.

Kuraś Karol lat 10, zam. w Borku Fałęckim został potrącony przez rower, doznając złamania prawej nogi. Lekarz Pogotowia Rat. po udzieleniu pierwszej pomocy, polecił przewieźć go na II oddział chirurgiczny.

W niedzielę wieczór został przejechany przez rowerzystę Czesak Eugenjusz lat 6, zamieszkały przy ul. Pięknej 6, doznając złamania lewej nogi. Po zaopatrzeniu, został przewieziony na II oddział chirurgiczny.

(Jo) **WPADLI POD POCIĄG.** W niedzielę wieczór zostało zawezwane Pogotowie Ratunkowe na stację Kraków-Podgórze, gdzie wpadli pod pociąg przechodząc przez tory Marjan Woroszkiewicz, kupiec ze Skawiny lat 26 oraz jego żona Stanisława. M. Woroszkiewicz doznał zmiażdżenia prawej stopy, kontuzji kręgosłupa, jego żona ran tłuczonych głowy, ogólnych kontuzji, złamania żeber. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu im pierwszej pomocy, polecił odwieźć obydwoje do szpitala św. Łazarza na II-gi oddział chirurgiczny.

(Jo) **POWIESIŁ SIĘ W WIĘZIENIU.** W sobotę rano, w komisarjacie policji przy ul. Kościuszki 46, powiesił się w areszcie Wojtowicz Antoni, robotnik, lat 44. Zawezwany lekarz Pogotowia stwierdził zgon. Zwłoki pozostawiono na miejscu i polecono wezwać komisję sądowo-lekarską.

(Jo) **NIEUDAŁA „WYCIECZKA".** W d. 9 września o godz. 13.30 patrol policyjny zatrzymał Józefa Jonasa i Stefana Kuchnię na Placu Nowym w Krakowie w czasie, kiedy nieśli worek podejrzanej zawartości. Jak się okazało, worek ten zawierał garderobę skradzioną z mieszkania Ewy Goldschmidt przy ul. Kupa 14. Garderobę zwrócono pokrzywdzonej, a sprawców odprowadzono do komisarjatu.

(Jo) **WŁAMANIA I KRADZIEŻE.** Do składu skór Salomona Reinera przy ulicy Dietla 61 nieznani sprawcy usiłowali dokonać włamania, lecz zostali spłoszeni przez dozorcę i zbiegli. — Na cmentarzu rakowickim nieznany sprawca skradł barjerkę metalową z grobowca, wartości 600 złotych.

Z Warszawy i okolicy.

Na Plac Adolfa Hitlera żydom wejście wzbronione.

Pełnomocnik Szefa Okręgu dla m. Warszawy, wyższy dowódca SA Leist, zakazał żydom przechodzenia przez Plac Adolfa Hitlera (dawniej Plac Piłsudskiego), od chwili ogłoszenia zakazu. Wykroczenia będą surowo karane.

Zmiany normy tygodniowej przydziału chleba.

Z dniem 7 września br. została zmieniona w Warszawie norma tygodniowa przydziału chleba dla mieszkańców. **Ludność aryjska i żydowska otrzymywać będzie obecnie o 250 gramów chleba mniej, aniżeli dotychczas.**

Ponadto zostały wprowadzone **nowe karty aprowizacyjne dla dzieci,** ale tylko dla aryjskich, przyczem norma tygodniowa chleba wynosić będzie 750 gramów, a więc tyle, ile dotychczas otrzymywały dzieci żydowskie, którym dotychczasowe racje pozostawiono. Według więc nowych przydziałów ludność aryjska otrzymywać będzie na karty aprowizacyjne **trzy razy tygodniowo po 500 gr. chleba, a ludność żydowska trzy razy tygodniowo po 250 gr.**

Dzieci otrzymają trzy razy w tygodniu, tak jak ludność żydowska, po 250 gramów chleba.

Dwaj chłopcy zbiegli z domów rodzicielskich.

17-letni Jerzy Florysiak (ul. Miedziana 7), zabrawszy rodzicom różne rzeczy, wartości ogólnej 1000 zł. zbiegł wraz z 16-letnim Zbigniewem Burakowskim. Rodzice zawiadomili policję, która rozpoczęła poszukiwania.

Trzy nieszczęśliwe wypadki przy pracy.

Na terenie fabryki przy ul. Kolejowej 43, 28-letniemu Ryszardowi Szczypińskiemu, robotnikowi spadła na głowę z wysokości III piętra deska, raniąc go ciężko. Lekarz Pogotowia 2-75-75 przewiózł rannego do szpitala Dzieciątka Jezus.

44-letni Stefan Kępczyński, zatrudniony przy usuwaniu gruzów przy ul. Świętokrzyskiej, spadł z muru z wysokości 2 i pół m., raniąc się w skroń. Upadek był fatalny w skutkach, bowiem Kępczyński przed przybyciem lekarza zmarł.

Również przy rozbiórce zburzonego w czasie działań wojennych domu przy ul. Śliskiej oderwała się ściana, przygniatając robotnika 76-letniego Wojciecha Nawrockiego ze Szczęśliwic, który doznał wstrząsu mózgu i ogólnego potłuczenia. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Obwieszczenie

dot.: Szyldów firmowych i reklamowych.

Stwierdzono, że szyldy firmowe i reklamowe umieszczane są na fasadach i portalach sklepowych samowolnie i w sposób nieestetyczny.

Zarządzam co następuje: Umieszczanie wszelkich szyldów dozwolone jest tylko na podstawie zezwolenia mojego urzędu nadzoru budowlanego i to po przedłożeniu odpowiedniego projektu w 2 egzemplarzach przy dołączeniu fotografji fasady ze wskazaniem miejsca przeznaczonego na umieszczenie szyldu.

Szyldy firmowe wykonane na płótnie można umieszczać tylko przejściowo na okres dni 30 po uprzedniem zgłoszeniu w odnośnym Miejskim Urzędzie Obwodowym.

Samowolnie umieszczane szyldy należy usunąć w ciągu dni 14, względnie uzyskać w tym okresie dodatkowe odpowiednie zezwolenie.

Niezastosowanie się do powyższego zarządzenia podlega karze.

Kraków, dnia 6 września 1940 r.

Starosta Miejski:
2674k (—) **Schmid.**

Zakończenie rubryki „Obwieszczenia urzędowe".

Z URZĘDÓW

Sąd okręgowy Tarnów, dnia 9 sierpnia 1940. T 10/40 Adam Bajor syn Sebastjana urodzony dnia 26 czerwca 1881 w Krzemieniecy powiat Mielec, ostatnio przebywający w Ameryce w South Brooklyn 158-26 Str. od przeszło dziesięciu lat zaginął bez wieści. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu roku Sądowi albo adwokatowi Kryplewskiemu w Tarnowie. 2672k

Sąd Grodzki w Krakowie, dnia 5 września 1940. Sygn.: I. 1. Nc. 922/40. Na wniosek Janiny Chrzanowskiej zarządza się postępowanie, celem umorzenia dowodu zastawniczego Kom. Kasy Oszczędności Miasta Krakowa Nr. 40048 z daty 4 października 1938 r. i wzywa się posiadaczy aby do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania zgłosili swe prawa, gdyż w przeciwnym razie uzna Sąd po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymieniony dowód za umorzony. 2670k **Sędzia grodzki.**

Zakończenie rubryki „Z Urzędów".

Roczny (półroczny) kurs uproszczonej stenografji niemiecko-polskiej **MARCZEWSKIEGO (A. Hitlerplatz 9, telefon Nr. 101-14),** obejmuje m. in. także **język niemiecki** od podstaw, z gramatyką, ortografją, konwersacją, korespondencją i **maszynopismo** i daje sumienne, gruntowne i wszechstronne przygotowanie do zawsze popłatnego zawodu. Znajomość języka niemieckiego ani matura przy przyjęciu **nie wymagana.** Wpisy teraz.

Wolne posady

PRZEDSTAWICIELE poszukiwani na Kraków — miasta prowincjonalne, artykuł spożywczy masowy. Oferty tylko poważne: — F-ma „Słodonka". Warszawa, Jerozolimskie 32—5. 2664k

PANNA inteligentna zostanie przyjęta do biura. Zgłoszenia między 3—6, firma Haezsel, ul. Straszewskiego 12. 32343

FRYZJER męski pierwszorzędny potrzebny od zaraz. Zgłoszenia: Kraków Adolf Hitlerplatz 34. 32378

FRYZJERKĘ (fryzjera) na zastępstwo przyjmę zaraz. Działowski, Kraków, Prądnicka 4. 32381

ONDULATORKI ślażkowej i wodnej, oraz uczennicy z dobremi początkami poszukuje Wojaszek, — Kraków, Grzegórzecka 34. 32401

SŁUŻĄCA (na przychodne) do wszystkiego, potrzebna. Zgłaszać się: Sienkiewicza 9, m. 13, godz. 3—4. 32409

PANIENKA potrzebna skromna, inteligentna, dwoje dzieci 2½ i 6 lat. Zgłoszenia: 16—17 Asnyka 10, m. 4. 32352

INTELIGENTNA uczciwa, miłej powierzchowności, młoda kobieta samodzielna potrzebna zaraz jako pomocnica domowa. Karmelicka 26, sklep wódczany, — od 15—18. 32358

FRYZJERA męskiego młodego przyjmę. Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 32417". 32417

DZIEWCZYNA pracowita, umiejąca z dobrem gotowaniem, potrzebna zaraz. — Walicki, willowska 28, m. 2, godzina 13—15. 32342

POTRZEBNY czeladnik krawiecki od zaraz. Al. 29 Listopada 65/4. Warunki przystępne. 32371

MŁODA kwalifikowana — bufetowa potrzebna od zaraz. — Wiadomość: Kraków, pl. Szczepański 7, m. 21. 32494

SŁUŻĄCA umiejąca samodzielnie gotować potrzebna zaraz. Starowiślna 8, m. 11. 32454

PANIENKA do prowadzenia gospodarstwa domowego — w mniejszym dworze poszukiwana. Znajomość języka niemieckiego pożądana. Zgłoszenia: — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 32466". 32466

PRZYJMĘ do pracy mechanika, obeznanego z obsługą maszyn do produkcji i obciągu wody sodowej oraz syfonu nocnego. Zgłoszenia: — Garncarska 14, II p. od g. 11—13. 32405

Posad poszukują

MŁODA czysta, dobrze gotuje, do jednej lub dwóch osób. Goniec Krakowski Kraków „Nr 32240". 32240

BIURALISTKA, wyższe wykształcenie, niemiecki biegły, poszukuje pracy tłumaczki, registratorki, kasjerki lub w konsumie itp. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 32257". 32257

SAMODZIELNA zajmie się gospodarstwem i dziećmi na skromnych warunkach, posiada świadectwa. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 32348". 32348

OSOBA młoda, wykształcona, z dobrą znajomością języka niemieckiego i korespondencji handlowej — poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 31877". 31877

GEOGRAF GOSPODARCZY, kartograf, gleboznawca, młody, energiczny, poszukuje w swoim zawodzie pracy. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 32241". 32241

TŁUMACZĘ szybko, fachowo podania — przedsiębiorstw przemysłowo - handlowych. Zgłoszenia: Kraków, Sobieskiego 16b, m. 5. 32284

GOSPODYNI czysta, energiczna, zajmie się domem, najchętniej samotnej osoby niemieckiej. Goniec Krakowski Kraków, „Nr 32375". 32375

SŁUŻĄCA kwalifikowana, kilkuletnimi świadectwami poszukuje posady od zaraz może być jako dochodząca. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 32387". 32387

SZUKAM posady gospodyni, zarządczyni lub kucharki. Kwalifikacje pierwszorzędne, świadectwa chwalebne, wiek średni, język niemiecki. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 32355". 32355

KSIĘGOWY rutynowany poszukuje zajęcia stałego lub godzinowego. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 32399". 32399

BYŁA urzędniczka, inteligentna, miła, szuka jakiejkolwiek posady. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 32403". 32403

NAUCZYCIELKA młoda poszukuje pracy w charakterze kwalifikowanej wychowawczyni. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr 32424". 32424

Kupno

MARKI pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia" Hitlerplatz 9. 32330

PATEFON walizowy z płytami kupię gotówkowo, lecz okazyjnie: Mikołajska 6, I p. (4). Prosze przynieść. 32067

WARTOŚCIOWE rzeczy kupuję — Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13. 32490

KUPIĘ ubrania, futra, błamy, kołdry, koce, aparaty fotograficzne, zegary ścienne i inne rzeczy. — Sklep kupna i sprzedaży. Św. Krzyża 7. 32488

KUPIĘ większą, czteropłomienną kuchenkę żelazną. Zgłoszenia: — Schlesinger, — Wrocławska 54. 32471

KUPIĘ płótno, materiał ubraniowy, płaszczowy, damski, używany, bieliznę, garderobę, — buty: ul. Jabłonowskich 7, m. 4. 32507

NATYCHMIAST KUPI GABINET masywny, dębowy jasny, nowy lub w bardzo dobrym stanie, składający się: z dużego biurka, 2 foteli, biblioteki, dużego stołu prostokątnego i 6 krzeseł wyściełanych. — Oferty z podaniem cen składać: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 32228". 32228

KUPUJĘ noszoną garderobę, płacę najwyższe ceny. Sklep narożny, Józefa 22. Na żądanie przychodzę do domu. 32300

SPODNIE, rajtki, pumpy — kilka par — okazyjnie kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 32318". 32318

FUTRO damskie, męskie, płaszcz zimowy, maszynę do szycia, kupię zaraz. Starowiślna 12/22, oficyna. 32319

NAJWYŻSZE CENY MEBLI płacę gotówką!! Hala Meblowa, Grodzka 59 sklep frontowy — Uwaga! Szacowanie metali: fachowe, bezpłatne! 32322

ZAKUPIMY 200—400 kg [illegible]. — Oferty zgłaszać: Fabryka Chemiczno Farmaceutyczna E. Matula, Kraków, Helclów 17. 2541k

KUPIĘ polową ce[illegible] w dobrym stanie, dostosowaną do napędu motorem. Oferty z dokładnym opisem i ceną. Probostwo Święto[illegible], poczta Przeworsk. 2656k

PIEC przenośny kaflowy lub żelazny kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 32351". 32351

LADĘ sklepową mała i dobrze zachowaną, kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków. Adolf Hitler Pl. 46. 2678k

JAMNIKA młodego (psa) — kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków. „Nr. 42426". 32426

GARDEROBĘ męską, palta jesienne, zimowe kupuję: — Starowiślna 21, m. 8. 32361

KUPUJĘ NOSZONĄ GARDEROBĘ obuwie, bieliznę, płacę najwyższe ceny: Kraków, Starowiślna 74, sklep. Mieszkanie: Starowiślna 54/20, IV piętro. Przychodzę do domu bez zobowiązania. 32500

Sprzedaż

PŁASZCZE damskie, pulower męski, maszyny do szycia. Sprzeda Biuro „Centrala" Florjańska 24/5. 32483

CEGŁA pełna, piecówka i pustaki. „Universal", Starowiślna 28. Telef. 129-37. 2648k

SPRZEDAM płaszcz i kostjum Piłsudskiego 21/1 32407

„UNDERWOOD" i inne maszyny do pisania sprzeda tanio firma „Adler", Marka 25. 32451

KARAKUŁOWE futro sprzedam. Zgłoszenia: Długa 23, m. 8, — godz. 3—6 popoł. 32479

MASZYNY do szycia tanio sprzedamy: — „KOMIS", Plac Dominikański 4. 32505

WAGI dla aptek, złotników, laboratorjum, handlu — przemysłu i lampy elektryczne, dostarcza: „Centrala Wag". — **OBECNIE:** Grodzka 15. 32504

NAJTANIEJ GIPS TRZCINĘ poleca Biuro Dostaw Materjałów Budowlanych — Stanisław Rzegociński, Kraków, Szpitalna 36. 32503

ZIEMIĘ rolną kilknastomorgową — pod Krakowem 60.000, kilkumorgową 40.000. — Nadto szereg realności poleca: „Lokata" Kraków, Łobzowska 4. 32481

CEMENT stale na składzie „Universal" Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2647k

DLA krawca i t. p. sprzedam szafę oszkloną, sklepową. Grodzka 39/I, m. 1. 32365

DOM murowany, pięciopokojowy, cały lub pół, sprzedam: — Prądnik Biały, Urlatów 50. — Pośrednicy wykluczeni. 32366

HURT BATERYJ Centra, Dajmon, latarek, żarówek Osram: Janina **BUKOWSKA,** — Kraków, Gołębia 5, tel. 106-98. 32338

FUTRO męskie i ubranie, lis srebrny piękny do sprzedania: Śląska 3/5. 28589

MAŁY domek — Rabka, sklep, bardzo tanio sprzedam: — Starowiśla 21, m. 8. 32362

„SINGERA" szafkową, piękną, nowoczesną, sprzedam: Aleja Słowackiego 29, m. 1. 32373

PAPA DACHOWA piaskowana, bitumiczna, talkowana, ter, asfalt karbolina, lepik stale na składzie „Universal" Starowiśla 28 — Tel. 129-37. 2649k

DUŻY wybór mebli, futra, lisy, maszyny do szycia, patefony, — pokój kombinowany. — garderobę używaną, kryształy poleca Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy św. Tomasza 26, telefon 162-01. 32497

DOSTARCZĘ każdą ilość cebulli wybieranej po 35 zł za sto kilo loco Kraków. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 32467" 32467

SPRZEDAM sypialnię, osobno szafy, łóżka, psychę, kredens, lampy: — Lwowska 22/6. 32389

ROWER nowy sprzedam okazyjnie. Frankiewicz, Asnyka 10. 32345

GAZĘ jedwabną, oryginalną szwajcarską, **PASY** wielbłądzie i gumowe oraz wszelkie przybory młyńskie dostarcza: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 31932

KAMIENICA nowomurowana, pełnokomfortowa bez przenośnej — 110.000, minus B. G. K. 10.000. „Transakcja" — Kraków, Szewska 7. **PARTER** m. 3 32391

HULAJNOGĘ balonową okazyjnie sprzedam: — Kraków, Batorego 1, blacharnia. 32395

„SINGERÓWKĘ" krawiecką, pięt nastkę, sprzedam tanio: Powiśle L. 5, ślusarnia. 32372

UBRANIE czarne sprzedam okazyjnie: Florjańska 32/22. 32386

DOM komfortowy, 6-pokojowy, ogród, tramwaj (Łobzów) — 54.000. Dom murowany, 4-pokojowy, ogród — 16.500. Największy wybór poleca Skowroński, Hitlerplatz 39. 32349

FRAK nowy, smoking, kapa brokatowa: Piłsudskiego 8/5. 32353

SINGERA maszynę gabinetową okazyjnie sprzedam. Wiślisko, Grzegórzki, 32, III. p. m. 8. 32421

SPRZEDAM tanio lampę Den to-Lux, stare obrazy, płyty gramofonowe. Bosacka 28, m. 8. 32408

SPRZEDAM samochodzik — mały, nowoczesny, ekonomiczny prawie że nowy, (Skoda). Kraków, Traugutta 7 m. 9. 32404

PARCELA 170 sążni — do sprzedania. Prokocim, Krakowska 12, sklep. 32455

HALA MEBLOWA obecnie **GRODZKA 59** poleca różne używane meble domowe, — biurowe. Uwaga! Grodzka 59, — sklep. 32323

FUTRO damskie karakuły modne wzrost średni, lisa srebrnego sprzedam Szlak 43/7. 32452

SPRZEDAM urządzenie mleczarskie zupełnie nowe, lodownie. Wiadomość: Paulińska 20, m. 11 32364

WENTYLATORY SUSZKI — Fony **TELEFONY** domowe automaty schodowe, odkurzacze poleca — firma: „ŻAR", Sławkowska 11, podwórze. 32502

GATER tartaczny w b. dobrym stanie, firma **BRÜNN KÖNIGSFELDER** o rozpiętości 45 cm, okazyjnie do sprzedania. Zarząd Dóbr Zagórzany. 32173

MASZYNA pisarska, ubranie, palto: Sławkowska 19/3. 32239

KORALE prawdziwe, palto, obrus, kożuszek, dywanik — spód futrzany, koszulę damską — Michałowskiego 15/16. 31892

PATEFON WALIZOWY z płytami sprzedam: Mikołajska 6, I p. (4). 32066

WYKWINTNE nakrycia stołowe „Henneberga" — poleca: Hurtownia Rynek Kleparski 17. 32109

PATEFON „Paillard" dwusprężynowy płyty sprzedam. Starowiślna 12/22, oficyna. 32316

WÓZKI dziecięce, lalkowe, hulajnogi, — rowerki oraz gumy do wózków. A. Kowalska, — Kraków, Karmelicka 20. 31173

FILATELIŚCI! Sprzedaż, kupno, komis: „Mundus". Rynek 37. 31441

BIBUŁKI wąskie, szerokie, tutki, cygarniczki, sznurek, poleca EN-A-EM. Karmelicka 58. 31943

Proszek od **BÓLU GŁOWY** KOWALSKINA stosuje się również PRZY PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE i KATARZE

SPRZEDAM pas słucki (złotolity, cena 3000 złotych. Pośrednicy z grzeczności firma M. Jakubowski — Sukiennice 26—27. 32470

FORTEPIAN koncertowy, angielski, znakomitej marki, zegarek „Zenit", ubranie, raglan, patefon, obraz „Jaxa": Karmelicka 17/9. 31991

DOM nowomurowany, 7-ubikacjowy, — przy tramwaju 40.000. Kamienica nowomurowana, czynszowa (Osiedle) gotówką 50.000. Parcele trzy pięknie położone półdarmo. Parcela 379 sążni (Bronowice Małe) 10.000. — Dom jednorodzinny (Bronowice) cena okazyjna. Parcela budowlana (Wola Justowska) 6.500. Gospodarstwo rolne, budynki, pod Krakowem, okazja! Domów, parcel największy wybór poleca „Transakcja", Kraków, Szewska 7. **PARTER,** m. 3. 32390

FORD-EIFEL limuzyna 1937 po 30.000 sprzedam. „Par" Kraków, Adolf Hitler Pl. 46. 2677k

ROWERY, MASZYNY do szycia, wózki dziecięce, dynama, lampki, baterje, części rowerowe, maszynowe, poleca — Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 2676k

WILLĘ w Rabce, 12 ubikacyj, łazienka, bojler, umeblowanie, sprzedam lub wynajmę. — Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 32335" 32335

MASZYNĘ do szycia Singera pierwszorzędną sprzedam. — Szlak 43/7. 32453

SINGERA maszynę krytą sprzedam. Krowoderska 39, m. 10. 32403

MASZYNĘ Singera, kurtkę nową czarną, męską, sprzedam. Felicjanek 17 — m. 2. 32427

GUMĘ arabską ziarnistą sprzedam. Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 32429". 32429

TAPCZAN sprzedam, odstąpię pokój kawalerski z meblami, które sprzedam. 1.500. Kraków, Kościuszki 35/18, oficyny. 32430

DACHÓWKA palona i asbestowo-cementowa z natychmiastową dostawą „Universal" Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2651k

WÓZKI DZIECIĘCE „KONKON" we firmie Stefan Iglicki, Sławkowska 10 2659k

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład Budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 30429

BECZKI blaszane 100-litrowe, hermetycznie zamknięte — sprzedam: Rolna 14, godz. 8—10. 32023

WAPNO wysyła wagonowo „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2646k

WYPRAWKA niemowlęca do sprzedania: Nowowiejska 30, m. 10. 32367

MATA TRZCINOWA po cenach konkurencyjnych wagonowo i detalicznie „Universal" Starowiślna 28, Tel. 129-37 2650k

SPRZEDAM otomanę, łóżeczko składane z materacem i lustro duże. Kraków, Plac Zgody 16, m. 20 III. p. 32433

WILLA I-piętrowa, 16-ubikacjowa, — czynszowa 2 mg. ogrodu, 6 kl. od tramwaju Kraków. Sprzeda tanio właściciel. — Zgłoszenia Kraków, Floriańska 24/3. 32484

SPRZEDAM ubrania, palta, futra, błamy, — prześcieradła, kilimy, kapy, gramofony, aparaty fotograficzne i inne rzeczy. — Sklep kupna i sprzedaży — św. Krzyża 7. 32492

SPRZEDAM jasną sypialnię, Nadwiślańska 10, Podgórze. 32465

MASZYNA do szycia z okrągłem czółenkiem w dobrym stanie na sprzedaż. — Paulińska 3, m. 4 32461

PIANINO koncertowe, palto, ubranie, obraz Jaxa, patefon nowy. maszynę biurową, zegarek Doxa, aparat duży fotograficzny (okazja) Karmelicka 17/9. 32486

GABINET dentystyczny okazyjnie sprzedamy. A. Świechło i Ska, Szewska 24/4. 32485

OKAZYJNIE wiele różnych rzeczy sprzedam. Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13. 32491

DENTYSTYCZNE artykuły po cenach zniżonych: Irena Pyrkowa, Kraków, Asnyka 3. 31975

ELEGANCKIE spodnie sprzedam Florjańska 38/4. 32495

DO SPRZEDANIA nowoczesna sypialnia. Pędzichów 6, m. 2. 32496

BIELSKI materjał płaszczowy męski, — damski sprzedam Kochanowskiego 2/2. 32435

JADALNIA luksusowa, duża, 17 sztuk, prawie nowa. Biskupia 4, m. 7, od 3—6. 32431

DO sprzedania gabinet i biurko, stół, krzesła, fotele fornierowane orzechowe. — Oglądać od 1—4, Kalwaryjska 37/14. 32359

Matrymonialne

POZNAM inteligentnego pana od lat 40. Cel matrymonialny. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 32055". 32055

SZUKAM przyjaznej duszy — Pana kulturalnego, wiek 45—55, przystojnego, sytuowanego — przystojna, wiek średni, uczciwa. samodzielna. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 32411". 32411

MŁODA kulturalna przystojna, pozna — kulturalnego — starszego sytuowanego Pana. — Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 32402". 32402

INTELIGENTNY czterdziestoletni, b. urzędnik, posiada ogród. dom 5 mórg ziemi na wsi, pragnie poznać Panią, chętnie emerytkę. Cel matrymonjalny. Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 32432" 32432

MŁODY przystojny, kulturalny kupiec, poszukuje (matrymonjalnie) inteligentnej, ładnej Pani z kapitałem do powiększenia interesu manufakturowego galanteryjnego. — Poważne zgłoszenia fotografją z pełnym adresem kierować: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 2679k" 2679k

Lokale

PRZEMYSŁOWIEC poszukuje mieszkania 2 ewentualnie pokój kuchnia ładne. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 32418". 32418

UMEBLOWANE Pokoje, Karmelicka 17. Zgłaszajcie wolne. Gwarantowani lokatorzy. 32487

PRACOWNIA do wynajęcia. — Starowiślna 12; wiadomość u dozorcy. 31791

WYPŁACALNY młody poszukuje pokoju umeblowanego od października, używaniem fortepianu, niekrepującem wejściem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 32480". 32480

NOCLEGI: Szewska 7/8. 32306

POKOJU umebl. z łazienką możl. z centr. ogrzew. od zaraz poszukuję. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 32493" 32493

POSZUKUJĘ mieszkania 3-pokojowego z kuchnią z wejściem do każdego pokoju z przedpokoju w centrum miasta lub w pobliżu. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr 32428". 32428

NOCLEGI: Szewska 7/7, II. piętro. 32363

POKÓJ umeblowany 2 Panom kolejarzom, pocztowcom lub studentom, wikt, obsługa — do wynajęcia: Szewska 9, II p., m. 10a. 32368

MIESZKANIA, POKOJE, także umeblowane — zgłaszajcie bezpłatnie (dyskrecja): Biuro Ropskiego - Szachowskiego, Karmelicka 17. 32340

WYPŁACALNY zamieszka wspólnie, najchętniej śródmieście. Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 32446". 32446

POKÓJ wspólny dla uczniów lub uczennic, tanio do wynajęcia: Zamenhofa 3, m. 4. 32024

NOCLEGI: Wielopole 5/5. 32045

POSZUKUJĘ pokoju kuchnią, lub dwóch. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 32347".

POLAK aryjczyk, dobry lokator, poszukuje pokoju komfortowego przy polskiej rodzinie w centrum, od 1 października. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 32242"

GARSONIERA dla przyjezdnego pana, wolna: — Szlak 6, m. 9. 32341

URZĘDNICZKA na stałej posadzie, poszukuje mieszkania jedno- lub dwupokojowego z kuchnią. Oferty: Goniec Krak. Kraków „Nr. 32396". 32396

NOCLEGI: Tarłowska 3/3. 32410

NOCLEGI czyste, łazienka: Wenecja 5/1. 32414

POKOJU umeblowanego - wejście z klatki poszukuję. Oferty: Goniec Krakowski Kraków. „Nr. 32398" 32398

SKLEP poszukiwany z urządzeniem lub bez, centrum. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 32354" 32354

POTRZEBNE od zaraz na biuro w śródmieściu 3 pokoje, przedpokój, kuchnia lub składzik. — Uzyskanie pozwolenia władz niemieckich na dzierżawę mieszkania zapewnione. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 32356". 32356

MAŁŻEŃSTWO wypłacalne poszukuje umeblowanego, używanie kuchni lub z piecem kuchennym — Podgórze okolica. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 32357". 32357

POKÓJ umeblowany, osobne wejście: Grochowska, 3, mieszkanie 5. 32350

NOCLEGI śródmieście! Krupnicza 14/5. 32420

NOCLEGI solidnym. Krowoderska 55/1. 32434

NOCLEGI wygodne: Florjańska 3/8. 32346

Nauka i wychowanie

MŁODA, lecz dobra siła, wyucza francuskiego — wszystkie zakresy. — Walczak, ul. Smoleńsk 16/4a. 31994

NIEMIECKIEGO wyucza każdego w trzech miesiącach gwarantowanie. 1 zł godzina, pojedyńczo, zbiorowo: ulica Jabłonowskich 7, m. 4. 32329

KURSY WIECZORNE niemieckiego, rosyjskiego, angielskiego — lekcje indywidualne. — Rozpoczyna pedagog. Zapisy codziennie 16—20 godz., Długa 5, m. 6. 32308

WYCHOWANA zagranicą, doskonały niemiecki, francuski. Lekcje, konwersacje, spacery. Także komplety. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 32393". 32393

ZAANGAŻUJĘ osobę, mogącą udzielać nauki i konwersacji języka niemieckiego. Adres: Bachmann, poczta Jasło, Zimna Woda, folwark. 32397

KONCES. Kursy kroju i szycia **„JOZEFINA"** Kraków, ul. Warszawska 4. Nowe kursy 16-go września. System Wortha. Gwarancja wyuczenia. Świadectwa. Opłaty przystępne Wpisy codziennie do 7 wieczór 32382

NIEMIECKIEGO metoda szybką, łatwą. wyuczam. Florjańska 24/4. 32482

STENOGRAFJI polskiej niemieckiej najnowszą uproszczoną metodą wyucza długoletnia specjalistka Kraków, Gołębia 2, m. 7. 32489

Różne

CHOROBY KOBIECE i położnictwo — **dr. Tarczałowicz** Władysław, Biskupia 11, od 3—5. Dla niezamożnych zniżki. 32438

DR. DROZD choroby kobiece i położnictwo. Batorego 6, od 10—12 i 3—5. 32441

ELEKTRYCZNA KOPJOWNIA PLANÓW Kraków, Sławkowska 11. Kopjuje, przerysowuje tuszem. 32422

UNIEWAŻNIAM książeczki premiowe P. K. O.: Czesław Pazdor 603431, Wanda Pazdor 603432, Dziunia Pazdor 603433. 32374

WYMIANA PŁYT gramofonowych. Florjańska 29/5. 32416

JASNOWIDZ-PSYCHO-GRAFOLOG Womonth wyjaśnia — wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc podać datę urodzenia. — Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25, m. 12, oficyna. 32501

POSADZKARZ, układa parkiet własnym materjałem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 32413". 32413

BEZPŁATNIE Zobaczysz w lustrze pod wpływem sugestji twarz złodzieja, przyszłego męża, żony, jeżeli zamówisz przepowiednie genjalne go medjum Marji Rogowskiej, Kraków, Wójtowska 7, m 5 (przecznica Mazowieckiej 32449

SZYKI ELEGANCJEI FACHOWOŚCI nada Ci pracownia krawiecka Podoleckiego — Kraków, Zyblikiewicza 5, klatka 3, powierzając wykonanie pracy kostjumu, płaszcza, ubrania, które wykonuje według najnowszych żurnali. Bez ryzyka odwiedź, a zaufasz. 32506

NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę Tkalnia Sztuczna. Kraków, — Starowiślna 43, (dawniej Mikołajska, — Rynek Główny). 32447

CHEMICZNA pralnia i farbiarnia Stanisława Witalskiego w Krakowie, Krowoderska 70. Filje: św. Krzyża 12, Wrocławska 12a, Józefińska 9 — wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące, oraz przyjmuje wszelką bieliznę do prania po cenach przystępnych. 32472

UNIEWAŻNIAM skradzione w dniu 1. III. b. r. książeczki oszczędnościowe P. K. O na nazwisko: 1) Stanisław Lizak, Kraków, — Nr. 160388K, 2) Eugenja Lizak, Kraków, Nr 317172K, 3) Jerzy Gawenda, Kraków, na 1000 zł.; premiowane: 4) Stanisław Lizak, Kraków, 347827P. IV Ser. a, 5) Eugenja Lizak, Kraków. 457863P. V. Ser. a. 32376

TYLKO słynny mistrz Wiedzy Tajemnej Jasnowidz Psychografolog wyjaśni mroki Twej przyszłości nieomylnie! Wypadki, zdrady, miłość, zaginienia, powodzenie. Horoskopy indywidualne. Przesład datę urodzenia i 1.50 znaczki na analizę: Szango, ni, — Kraków, Szewska 7/8. 32324

DAM kartę rzemieślniczą na wypiek ciast. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 32377". 32377

KONCESJONOWANE BIURO. Pisanie, tłumaczenie wszelkich podań, pism. Porady prawne. — **INTERWENCJE** u Władz Niemieckich .Sprawy podatkowe, sądowe: Basztowa 10/2, — telefon 159-35. 32310

INŻYNIER (Niemiec) załatwia szybko, pomyślnie i celowo wszelkie sprawy techniczno-handlowe i osobiste. Kraków Siemiradzkiego 21/3 30501

KSIĄŻKI polskie i niemieckie oraz czasopisma fachowe dostarcza szybko Księgarnia J. E. Friedleina, Kraków, Adolf Hitler Platz 17. 32001

1 WRZEŚNIA 1939 zostawiłem w Poznaniu w pociągu ewakuacyjnym Rodziny Wojakowej rzeczy w trzech walizach, między którymi znajdowały się dokumenty osobiste. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów (dyplom Politechniki Lwowskiej) za sowitem wynagrodzeniem. Inż. Sąsiadek Mieczysław, Krosno. 32174

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty osobiste moje i żony mojej Bronisławy, oraz kwity pieniężne wydane przez Komisję Przesiedleniowa w Berlinie. Znalazca proszony o odesłanie dokumentów do Urzędu gminnego w Jarosławiu. Konstanty i Bronisława Szpirak. 32425

CHOROBY WEWNĘTRZNE I KOBIECE — Dr Dzioba, Asnyka 3, od 4—6. — Dla niezamożnych kobiet ulgi 32443

PODANIA prośby, tłumaczenia na niemiecki wykonuje Terlecka-Terlecki Florjańska 55 — Firma chrześcijańska. 32309

Z KART, pisma, ręki najtrafniej przepowiada grafolożni chiromantka: Wielopole 26/8, od czwartej do siódmej. 32304

JASNOWIDZ WISZNAPURI, znany w kraju, zagranicą, wyjaśnia zawiłe tajniki przeszłości i przyszłości. — (Medium). Pisemnie podać datę urodzenia. Przyjęcia: Długa 5, m. 6. 32305

WYDZIERŻAWIĘ dwór około 40 morgów ziemi — wraz z inwentarzem żywym i martwym pod miastem powiatowem w górach, przy kolei. Goniec Krakowski, Nowy Sącz „149" 2640k

ANDRZEJ LASKOWSKI z Leszna Wlkp. proszony o podanie swego adresu do Biura Ogłoszeń „Par" — Kraków, Adolf Hitler Platz 46. 2875k

UNIEWAŻNIAM zgubiony dokument do wejścia Fabryki Kabli — na nazwisko — Wrona Andrzej. 32412

10.000 złotych i współpracę da do interesu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 32360". 32360

MOTOCYKL Puch 220, zamienię na maszynę do szycia. Kraków, Kazimierza Wielkiego 142 — „Bar". 32406

WSZELKIE przewozy samochodem ciężarowym uskuteczmia po cenach przystępnych Zgłoszenia: tel. 123-65. Kraków. 32096

Za zaginione oryginalne świadectwa, przysłane wraz z ofertami do redakcji — wydawnictwo Gońca Krakowskiego nie odpowiada.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.